№ 237. Wtorek, 11 (23) listopada 1875. № 237.

Prenumerata miejscowa bez odnoszenia:
Na rok . . . 9 r r.
Za 6 miesięcy . 4 50 k.
„ 3 miesiące . 2 25 k.
„ 1 miesiąc . — 75 k.
„ odnoszenie dopłaca się 5 kop. miesięcznie.

DZIENNIK WARSZAWSKI

Prenumerata zamiejscowa z odsyłką pocztą:
Na rok . . . 12 rs.
„ 6 miesięcy . . 6 „
„ 3 miesiące . . 3 „
„ 1 miesiąc . . 1 „

Prenumerata przyjmuje się: w Warszawie, w głownym kantorze Redakcji przy ulicy Miodowej Nr. 487 i w innych jej kantorach miejskich: — w St. Petersburgu, w księgarni A. T. Bazunowa na Newskim Prospekcie w domu Olchinowej: w Moskwie, w księgarni J. S. Sołowiewa.

ROK DWUNASTY.

Za ogłoszenia pobiera się: za jeden raz sześć kopiejek od wiersza druku lub jego miejsca, za dwa razy, dziewięć kopiejek, za trzy razy, dwanaście kopiejek i t. d. — Oddzielne numera sprzedają się po 5 kopiejek.

WYCHODZI CODZIENNIE, PRÓCZ DNI NIEDZIELNYCH I ŚWIĄTECZNYCH.

Kalendarz prawosławny.

W środę, 12 (24) listopada, — św. Joanna miłost.
W czwartek, 13 (25) listopada — św. Joanna złatousta.
W piątek, 14 (26) listopada, — św. Filippa ap.

Wschód i zachód Słońca.

Słońce wschodzi o godzinie 7 minut 36 rano.
„ zachodzi o godzinie 3 minut 57 wieczór.

Wysokość wody na rzece Wiśle pod Warszawą.
Stóp 3 cali 0.

Kalendarz rzymsko-katolicki.

W środę, 12 (24) listopada, — św. Jana od Krzyża.
W czwartek, 13 (25) listopada, — św. Katarzyny panny.
W piątek, 14 (26) listopada, — św. Piotra i Aleks.

DZIAŁ URZĘDOWY.

* Rada Państwa, w oddzielnym Komplecie do obowiązku służby wojskowej i na Ogólnem Zebraniu, roztrząsnąwszy przedstawienie Ministra Spaw Wewnętrznych o zmienieniu, uzupełnieniu i wyjaśnieniu niektórych artykułów Najwyżej zatwierdzonej, 1 stycznia 1874 r., ustawy o obowiązku służby wojskowej, *uchwaliła:*

I. W Najwyżej zatwierdzonej 1 stycznia 1874 r. ustawie o obowiązku służby wojskowej zrobić następujące zmiany i uzupełnienia:

1. Art. 14 uzupełnić następującym przepisem: „Ministrom Spraw Wewnętrznych i Wojny, za wzajemnem ich porozumieniem się dozwala się, w razie podań ze strony właściwych władz miejscowych (art. 76 — 78), dopuszczać zboczenia co do ogólnego w Rosji Europejskiej terminu do odbywania powołań, z zastrzeżeniem, aby w miejscowości, dla której dopuszcza się wyjątek, powołanie było skończone co najpóźniej 31 grudnia."

2. Część 1 art. 45 (pierwsza kategorja), uzupełnić punktem *e*, następującej osnowy: „Dla nieprawnego dziecka, na opiece którego znajdują się: matka, nie mająca innych zdatnych do pracy dzieci, lub siostra, lub niezdatny do pracy brat."

3. Część 2 art. 45 (druga kategorja) wyluszczyć tak: „Dla jedynego zdatnego do pracy syna, przy ojcu także zdatnym do pracy i jednym lub kilku braciach, niezdatnych do pracy (art. 46)."

4. W uzupełnieniu art. 48 postanowić: „Moc tego artykułu nie rozciąga się na osoby, które przyjęły wiarę chrześciańską."

5. Art. 50 wyluszczyć tak: „Jeżeli w losowaniu uczestniczyło jednocześnie dwóch lub kilku, rodzonych lub przyrodnich braci, jak również przybranych dzieci tejże samej rodziny, a z nich dwóch lub więcej, według wyciągniętych przez nich numerów losu, powinno wejść do służby do wojska, to z nich przyjmuje się tylko jeden; inni zaś, którzy wyciągnęli wyższe numera, zaliczają się do pospolitego ruszenia. Zresztą takim braciom i przybranym dzieciom dozwala się zamiana numerów."

6. Art. 135 wyluszczyć w następujący sposób: „Do stawienia się do rewiru nie wzywają się: 1) osoby wymienione, po zapisaniu ich do list powołania, na godność kapłańską prawosławnego lub innych chrześcjańskich wyznań, oraz prawosławni psalterzyści; 2) osoby które otrzymały zwłokę: *a*) ze względu na położenie majątkowe (art. 52), *b*) dla ukończenia wykształcenia (art. 53) i *c*) w skutku znajdowania się w służbie, za kontraktem, na statkach floty handlowej (art. 66); 3) osoby posiadające prerogatywy pierwszej kategorji, z wyjątkiem tylko wypadków, kiedy o pociągnięciu ich do służby w wojsku zapadnie oddzielna, na podstawie art. 152, Najwyżej zatwierdzona uchwała Rady Państwa.

II. Wyjaśnić: 1) że przy wyznaczaniu prerogatyw ze względu na położenie familijne, adoptacją przybranego dziecka przed wiekiem dziesięciu lat (ust. o ob. 81 wojsk., art. 48 uwaga 1) uważa się za dowiedzioną w stanach mieszczańskim i włościańskim, jeżeli będzie złożone niewątpliwe poświadczenie, że przybrane dziecko od pomienionego wieku liczy się w rodzinie, według rejestrów podatkowych lub rozkładów gminnych; że rodzinom, z których jeden lub kilku członków wstąpiło do zakonu przed 1 stycznia 1874 roku, prerogatywy według położenia familijnego wyznaczają się odpowiednio do obecnego składu rodziny; ale z powodu zmniejszenia składu rodziny, w skutku wstąpienia do zakonu któregokolwiek z jej członków po 1 stycznia 1874 roku, rodzina taka nie nabywa prawa do jakiejkolwiek nowej prerogatywy pod względem odbywania obowiązku służby wojskowej: 3) że z nadanego przez art. 119 — 121 ust. o ob. sł. wojsk. prawa przenoszenia się z jednego rewiru powołania do drugiego nie mogą korzystać osoby, które otrzymały zwłokę do przyszłych powołań.

Jego Cesarska Mość powyższą uchwałę Ogólnego Zebrania Rady Państwa, 4 pnździernika 1875 roku, Najwyżej zatwierdzić rzczył i wykonać rozkazał.

—

* Osoby, które służyły w zarządzie do zbudowania kolei żelaznej Morszańsko-Syzrańskiej, podały prosbę o upoważnienie do ustanowienia w instytucie inżynierów dróg komunikacji stypendjum imienia radcy stanu Sergjusza Dymitrowicza Baszmakowa, na koszt procentów od zebranej przez nich w tym celu sumy sześć tysięcy rubli w rządowych biletach kredytowych.

Najjaśniejszy Pan, na najpoddanniejsze przedstawienie o tem Ministra Dróg Komunikacji, 16 października r. b., Najwyżej raczył upoważnić do przyjęcia tej ofiary i do ustanowienia pomienionego stypendjum.

—

* Urzędnicy gimnazjum troickiego (w gubernji Orenburgskiej) i liczni z członków towarzystwa troickiego, z powodu upłynionego dziesięciolecia służby w zarządzaniu kazańskim okręgiem naukowym radcy tajnego Szestakowa, oraz z powodu wyłączenia troickich zakładów naukowych z pod zawiadywania tego okręgu, pragnąc wynurzyć mu uczucia głębokiego poważania i zachować pamięć o jego pożytecznem zarządzaniu pomienionemi zakładami naukowemi, zebrali za pomocą składki pomiedzy sobą, *trzysta sześćdziesiąt* rubli, które złożone zostały do troickiego banku gminnego, z zastrzeżeniem, żeby na koszt procentów od tego kapitału były ustanowione przy troickiem gimnazjum męzkiem i progimnazjum żeńskiem po jednem stypendjum imienia kuratora kazańskiego okręgu naukowego, radcy tajnego Szestakowa.

Na najpoddanniejsze, w skutku doniesienia zwierzchności kazańskiego okręgu naukowego, przedstawienie Zarządzającego Ministerstwem Oświecenia Publicznego, Najjaśniejszy Pan, 5 października roku bieżącego, Najmiłościwiej zezwolić raczył, tak na przyjęcie kapitału trzysta sześćdziesiąt rubli, jak i na ustanowienie, na koszt procentów od niego, przy troickich gimnazjum męzkiem i progimnazjum żeńskiem dwóch stypendjów, z nadaniem im nazwy „stypendjów radcy tajnego Piotra Dymitrowicza Szestakowa."

—

* Osoby wydziału sądowego orłowskiego sądu okręgowego, z powodu mianowania byłego prezesa tego sądu Łopuchina prezesem st. petersburgskiego sądu okręgowego, pragnąc zachować o nim pamięć w jakimkolwiek społeczno-dobroczynnym uczynku, zebrali za pomocą dobrowolnej składki, kapitał *tysiąc* rubli, który złożyli do orłowskiego banku gminnego, z zastrzeżeniem, aby na koszt procentów od tego kapitału, ustanowione było przy orłowskiem gimnazjum męzkiem, jedno stypendjum, głównie dla tych z uboższych uczniów tego gimnazjum, którzy, po ukończeniu kursu gimnazjalnego, oznajmią życzenie kształcenia się dalej w uniwersytecie.

W skutku zawiadomienia o tem ze strony Ministerstwa Sprawiedliwości i opinji zwierzchności moskiewskiego okręgu naukowego i na najpoddanniejsze przedstawienie Zarządzającego Ministerstwem Oświecenia Publicznego, Najjaśniejszy Pan, 5 października roku bieżącego, Najmiłościwiej zezwolić raczył, tak na przyjęcie kapitału 1,000 rub., jak i na ustanowienie na koszt procentu od niego przy gimnazjum orłowskiem jednego stypendjum, z nadaniem mu nazwy: „stypendjum byłego prezesa orłowskiego sądu okręgowego Aleksandra Aleksowicza Łopuchina".

—

* Przez Najwyższy rozkaz w wydziale Wojny, w Liwadji, 31 października r. b., otrzymał urlop za granicę, zaliczony do kawalerji armji, będący w rozporządzeniu dowodzącego wojskami warszawskiego okręgu wojskowego, podpułkownik książę *Urusow*, dla poratowania zdrowia, do Niemiec, Francji i Włoch, na sześć miesięcy; uwolnieni zostali ze służby: z powodu inresów familijnych, porucznik grodzieńskiego pułku huzarów lejb-gwardji *von Brüner* — w stopniu sztabs-rotmistrza; chorąży litewskiego pułku lejb-gwardji *Panpuszko* — w stopniu podporucznika; dla przejścia do wydziału cywilnego, podporucznik 5-go bataljonu strzelców *Kosienko*, z nagrodzeniem rangą sekretarza gubernjalnego.

—

* Przez rozkaz w wydziale Ministerstwa Spraw Wewnętrznych, 3 listopada r. b., zatwierdzeni zostali na posadach, pełniący obowiązki inspektora medycznego wydziału lekarskiego płockiego rządu gubernjalnego, doktór medycyny *Ostrowski* (od 10 października); pełniący obowiązki lekarza powiatu rypińskiego, lekarz *Kasterski* (od 27 września); przyjęty został do służby lekarz *Murzynowski* — na lekarza szpitala miejskiego św. Władysława w mieście Opocznie, w gubernji Radomskiej (od 17 października); uwolniony został ze służby, na własne żądanie, lekarz szpitala miejskiego św. Władysława w mieście Opocznie, w gubernji Radomskiej, lekarz *Kościałkowski* (od 17 października).

—

* Przez rozkazy w wydziale straży granicznej:

1) 11 października r. b., przeniesiony do straży granicznej przez Najwyższy rozkaz w wydziale Wojny z 26 września, kapitan 57 modlińskiego pułku piechoty *Moraki* — mianowany został oficerem oddziałowym brygady kaliskiej.

2) 18 października r. b., przeniesiony do straży granicznej przez Najwyższy rozkaz w wydziale Wojny z 25 października, starszy adjutant zarządu ufimskiego gubernjalnego naczelnika wojskowego, zaliczony do piechoty armji sztabs-kapitan *Gusielnikow* — mianowany został oficerem oddziałowym brygady wierzbołowskiej.

3) 25 października r. b., przeniesieni do straży granicznej przez Najwyższy rozkaz w wydziale Wojny z 13 października, porucznicy pułków piechoty: 14 ołonieckiego — *Makuchin* i 24 symbirskiego — *Kamiński* — mianowani zostali oficerami oddziałowymi brygad: pierwszy — aleksandrowskiej, a drugi — skulańskiej; uwolnionemu na 28-dniowy urlop do St.-Petersburga oficerowi oddziałowemu brygady kaliskiej, sztabs-kapitanowi *Suszinowi* — przedłużony został urlop do dwóch miesięcy, z zachowaniem płacy.

—

* W № 248 *Gońca Urzędowego* zamieszczona jest, Najwyżej zatwierdzona 8 sierpnia 1875 roku, ustawa udziałowego stowarzyszenia czarnomińskiej cukrowni i rafinerji, zakładanego dla utrzymania i rozszerzenia czynności cukrowni i rafinerji, znajdujących się we wsi Czarnominie, w powiecie Olgopolskim, w gubernji Podolskiej, a należących do właściciela ziemskiego Mikołaja Czarnomińskiego.

Założycielami stowarzyszenia są: właściciel ziemski Mikołaj Czarnomiński, warszawski kupiec 1-ej gildji Wilhelm Rau, francuzki poddany Mikołaj Holand i wielkobrytański poddany Ryszard Keemens.

Zakładowy kapitał stowarzyszenia oznacza się na sześć kroć sto tysięcy rubli, podzielonych na sześćset udziałów, po tysiąc rubli każdy. Cała powyższa ilość udziałów dzieli się pomiędzy założycieli i zaproszone przez nich do uczestniczenia w przedsiebierstwie osoby, za wzajemnem porozumieniem się.

—

* *Departament Poczt.* We wsiach: Ańkowie, w powiecie Jurjewskim, w gubernji Włodzimierskiej, znajdującej się o 55 wiorst od miasta Jurjewa Polskiego, i Starej Majnie, w powiecie Stawropolskim, w gubernji Samarskiej, leżącej o 25 wiorst od stacji pocztowej Czerdukły, ustanowione zostały przyjmowanie i wydawanie wszelkiego rodzaju korespondencji.

* **Warszawski zarząd miejscowy Towarzystwa pielęgnowania ranionych i chorych wojskowych.** — Zarząd główny Towarzystwa pielęgnowania ranionych i chorych wojskowych, spełniając obowiązek wysokiego powołania Towarzystwa, na posiedzeniu swem z 3 września r. b. postanowił: „przeznaczyć z funduszów Towarzystwa, na zasadzie § 29 jego ustawy, dziesięć tysięcy rubli na rzecz ranionych i chorych ofiar powstania w Hercegowinie i Bośnji".

Poczytując sobie za obowiązek podać o tem do wiadomości miejscowych zarządów i komitetów Towarzystwa, zarząd główny zawiadamia, że nie czekając na rozkład tych pieniędzy pomiędzy wszystkie miejscowe organa Towarzystwa, pod którym to względem wydane będzie osobne rozporządzenie, suma pomieniona dziesięć tysięcy rubli została wyłączona niezwłocznie z funduszów zarządu głównego i odesłana stosownie do przeznaczenia.

Tymczasem otrzymywane są oświadczenia niektórych członków Towarzystwa, że wielu z pomiędzy nich życzyłoby sobie złożyć także od siebie, wedle możności, ofiary na tenże cel, lecz że mieszkając w rozmaitych miejscowościach po za obrębem Petersburga, mają utrudnione przesyłanie takowych z powodu braku punktów przeznaczonych do tego. Przyjmując te oświadczenia z zupełnem spółczuciem, zarząd główny ma zaszczyt upraszać jak najuprzejmiej miejscowe zarządy i komitety Towarzystwa o otwarcie u siebie podpisów na ofiary dobrowolne na rzecz ranionych i chorych ofiar powstania w Hercegowinie i Bośnji, i w miarę wpływania takich ofiar, o odsyłanie takowych do zarządu głównego, dla wyekspedjowania takowych stosownie do ich przeznaczenia.

Warszawski zarząd miejscowy, podając o tem do wiadomości powszechnej, ma zaszczyt nadmienić, że z upoważnienia JW. Jenerał-Gubernatora Warszawskiego, otwarte zostaje w tym celu przyjmowanie ofiar w okręgu tutejszym, przyczem pieniądze mają być przesyłane na ręce pełniącego obowiązki kasjera zarządu miejscowego, naczelnika kancelarji magistratu warszawskiego, p. Wiemana.

DZIAŁ WEWNĘTRZNY.

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

* **Wykaz cen produktów i artykułów żywności w m. Płocku, od 22 paźdz. (4 listopada) do 1 (13) listopada 1875 roku włącznie.** Za czetwert: pszenicy 1-go gatunku 10 rub. $^{18}6/_{2}$ kop., II-go gatunku 10 rub. $2\frac{1}{4}$ kop., żyta 1-go gatunku 7 rub. 95 kop., II-go gatunku 7 rub. 75 kop., jęczmienia I-go gatunku 6 rub. $64\frac{1}{4}$ k., II gatunku 6 rub. $10\frac{3}{4}$ k., owsa I-go gatunku 5 rub. 87 kop., II-go gatunku 4 rub. $95\frac{3}{4}$ kop., rzepaku 12 rub. 71 kop., grochu 12 rub. $1\frac{1}{4}$ kop. gryki 5 rub. $78\frac{1}{2}$ kop., kartofli 2 rub. 46 kop., kaszy jaglanej 21 rub. 50 kop., owsianej 22 rub., jęczmiennej 11 rub. $31\frac{3}{4}$ kop., gryczanej grubej 15 rub 60 kop., drobnej 29 rub. 52 k., mąki pszennej I-go gatunku 13 rub. 20 kop., II-go gatunku 10 rub. 80 kop., żytniej 9 rub. 60 kop., za funt: chleba pytlowego $2\frac{1}{2}$ kop., razowego 2 kop., mięsa wołowego z opasów krajowych 8 kop., z nieopasów: I-go gatunku $7\frac{1}{2}$ kop., II-go gatunku 6 kop., cielęciny $6\frac{1}{2}$ kop., wieprzowiny $8\frac{1}{2}$ k.; baraniny 7 k.; za pud: siana $32\frac{1}{2}$ k., słomy $27\frac{1}{2}$ kop.; za wiadro: spirytusu 76% Trallesa 6 rub. 60 kop., wódki 46% Trallesa 3 rub. $87\frac{1}{2}$ kop.

WIADOMOŚCI MIEJSCOWE.

* P. Korzybski, były docent b. szkoły głównej, mieć będzie cztery **wykłady publiczne**, pod tytułem: „Wspomnienia wyniesione z półrocznego pobytu w Sycylji, ze szczególnem uwzględnieniem Syrakuzy." Pierwszy wykład będzie miał miejsce we czwartek, 13 (25) b. m., w sali Resursy Obywatelskiej, o godzinie 6-ej wieczorem. Biletów wejścia po cenie kop. 30 dostać można w księgarnji pp. Gebethnera i Wolfa i przy wejściu na wykłady.

—

* **Tydzień handlowy.** Niekorzystny nastrój targów zbożowych zagranicznych, utrzymujący się od dość dawna, przeszedł w ostatnim tygodniu w kompletny zastój. Kupcy przyjąwszy raz pozycję wyczekującą, bardzo ostrożnie operują, nabywając tylko po cenach zniżonych. Powodem tego mają być liczne zapasy, znajdujące się na wszystkich targach i miejscach konsumcyjnych. Anglja otrzymuje ciągle zapasy zamorskie, pomimo, że posiada liczne zapasy miejscowe. Francja zaopatrzoną jest w zasoby zeszłoroczne. Targi niemieckie otrzymują jeszcze towar z Rosji. Nic przeto dziwnego, że w takim stanie rzeczy, ogólne usposobienie jest słabe a ceny chwiejne.

Na targu warszawskim dowozy główniejszych artykułów były dość znaczne. *Pszenica* przez cały tydzień chętnie była nabywaną i wyżej płaconą, głównie we wtorek, kiedy przy silnym wietrze młynarze wystąpili ze zwyżką o 30 kop. na korcu. Podwyżka jednak ta następnie w zupełności się nie utrzymała. Płacono za ziarno wyborowe rs. $7,12\frac{1}{2}$—7,50, za jasno-pstrą rs. 6,90—7,05, za pstrą i czystą czerwoną rs. 6,60—6,75, za taką cokolwiek wyrosłą lub ze śniecią rs. 6,15—6,50, za smolną i ordynaryjną rs. 5,50—5,80 za korzec. *Żyto* w początku tygodnia płacono rs. $5,02\frac{1}{2}$, w ostatnich dniach przy większych dowozach ceny zeszły o 20—$22\frac{1}{2}$ kop., płacono za ziarno wyborowe rs. 4,80—4,95, za średnie rs. 4,65—4,70, za ordynaryjne rs. 4,40—4,50 za korzec. *Jęczmień* w większych ilościach koleją dowieziony, obniżył się w cenie; płacono za dwurzędowy rs. 4,80—4,65, za czterorzędowy rs. 4,50—4,20 za korzec. *Owsa* ceny również niższe, wyborowy rs. 3,20, średni rs. 3—3,15, ordynaryjny rs. 2,70—2,85 za korzec. *Groch* polny osiągnął rs. 7,50 za korzec. *Fasola* rs. 6,60—6,75 za korzec. *Mąki* ceny bez zmiany.

Okowita. Ceny tego produktu regulowały się w miarę dowozów. Z początku tygodnia płacono 645^6, a w końcu 644^1 za wiadro.

Cukier: Ruch w zakresie rafinady w tygodniu minionym, również jak i w przeszłym, był dość ożywiony. Uskuteczniono rozmaite tranzakcje po cenach następujących: przeszło 300 beczek Sannik po rs. 4,05, reszty Walentynowa po rs. 4,05, reszty Dobrzelina po rs. $4,02\frac{1}{2}$, około 200 beczek Guzowa po rs. $4,01\frac{1}{4}$. W pojedynczej sprzedaży płacono za Łyszkowice rs. $4,12\frac{1}{2}$; za Hermanów rs. 4,10, Leonów cienkokrystaliczny rs. 4,05, Rytwiany i Józefów w kostkach rs. $3,97\frac{1}{2}$, Józefów w głowach i Łubno rs. 3,90 za kamień 24-funtowy.

Mączka. Interes mniej ożywiony, ceny pozostały w usposobieniu zniżkowem. W początku tygodnia płacono za rozmaite marki rs. 3,30, a w końcu tygodnia niektóre partje zaledwie rs. 3,25 osiągnęły.

Łoju ruskiego sprzedano drobne partje po rs. $5,47\frac{1}{2}$ za pud. (*Gaz. Hand.*)

Z INNYCH GUBERNIJ.

* Gazeta *Niedieła* podaje niektóre szczegóły o **kursach żeńskich** przy akademji medyko-chirurgicznej w St.-Petersburgu. W ubiegłym 1874—1875 roku było na dwóch pierwszych kursach 171 słuchaczek, które

dzieliły się podług stanów jak następuje: szlachcianek 102, kupcównych 17, mieszczanek 14, ze stanu duchownego 12 i z innych stanów 26. W tej liczbie było prawosławnych 131, katoliczek 12, ewangeliczek 4, ormianka 1 i żydówek 23. Mężatek było na obu kursach 23; posiadających dyplomy na nauczycielki prywatne 53. Na pierwszym kursie było 103 słuchaczek, z tych piętnaście pozostawało na tym kursie drugi już rok; w ciągu roku 11 słuchaczek opuściło akademję i 2 umarły. Na drugim kursie było 68 słuchaczek, z których 3 opuściły akademję i 1 umarła. Tak samo jak za lat poprzednich, słuchaczki cieszyły się w roku zeszłym poważaniem ze strony studentów, profesorów i całej w ogóle zwierzchności akademickiej: nie dawały one nigdy najmniejszego powodu do jakichkolwiek bądź zajść lub nieprzyjemności. Słuchaczki poświęcały się swym zatrudnieniom z taką samą jak poprzednio gorliwością; profesor chemji zastawał nieraz słuchaczki w laboratorjum po północy, w instytucie zaś anatomicznym, szale i kapelusiki znikały z wieszadeł nie wcześniej jak pomiędzy godziną 9-ą a 10-ą wieczorem, podczas gdy o 8-ej nie było już wcale czapek. Przy odwiedzaniu chorych w klinikach, słuchaczki okazywały tak gruntowną znajomość historji choroby, że wprawiały nieraz profesorów w zdumienie. Przy ciężko chorych słuchaczki nocowały nieraz, czego studenci nie czynili nigdy.

—

* **Droga zimowa parowa po linie.** — Ma być zaprowadzona wkrótce nowa droga dla komunikacji w zimie pomiędzy Kronsztadem, Petersburgiem i Oranienbaumem. Z inicjatywy mieszkańca kronsztadzkiego, p. Kajrisa, zawiązuje się Towarzystwo celem urządzenia nowej drogi komnnikacji, za pomocą maszyny parowej. W warsztatach Towarzystwa petersburgskiego „Archimedes" obstalowana została maszyna parowa, która posuwać się będzie po sannej drodze, za pomocą liny z drutu, położonej na lodzie. Zważywszy odległość Kronsztadu od Oranienbauma, lina z drutu mieć będzie ośm wiorst długości.

—

* Podług *Rygskiego Wiestnika*, w lasach slukeńskich, o 30 do 40 wiorst od Jakobstadtu i Friedrichstadtu, ukazało się, podług opowiadań p. Kade'go, leśniczego, **zwierzę drapieżne**, które zdaniem jego **musi być rossomak**, który przedostał się do kraju Nadbaltyckiego z dalekiej północy. Leśniczy zabił to zwierzę i posłał do muzeum mitawskiego.

—

* **Eksplozja bomby.**— Gazety finlandzkie donoszą o następującym dziwnym wypadkn na Bokholmie. Starszy szyper Lackstrem, stawiając piec w swojej łaźni chciał użyć do tego bombę leżącą u stóp wzgórza, od czasów jeszcze wojny wschodniej, gdzie była ona upadła przy bombardowanu Sweaborga przez floty sprzymierzone. Gdy Lackstrem niósł ciężką bombę pod górę, wypadła mu ona z rąk, stoczyła się na dół, i uderzywszy o skałę znajdującą się na dole, pękła z strasznym łoskotem: Lackstrem miał tylko twarz i ręce poparzone nieco, lecz łódź znajdująca się na brzegu roztrzaskała się na drobne kawałki, które dolatywały do samego Sweaborga. Godnem jest uwagi, że bomba pomieniona znajdowała się często niedaleko lognia, który szyprowie mieli zwyczaj rozniecać koło niej dla ugotowania sobie pożywienia.

—

* **Wielka burza.** Burza w dniu 25 listopada w Odesie, która trwała i następnego dnia, nie wiele co ustępowała, jak donosi gazeta *Noworos. Telegr.*, burzy, jaka była we wrześniu. W skutku długiego deszczu, trotuary w wielu miejscach zostały uszkodzone. Na ulicy Preobrażeńskiej, kanał wychodzący z domu Wołkowa i przechodzący przez bruk, znów się zawalił; kanał ten kilka miesięcy temu był zamurowany. Większa część szyldów została zerwana. Niewielki parkan drewniany w Palais-Royal, otaczający aleję, został uszkodzony. W domu Popławskiej, na rogu ulicy Spirydonowskiej i placu katedralnego komin spadł na dolną oficynę, gdzie znajdował się szynk, który został uszkodzony i z tego powodu zamknięty. Parostatek który miał odpłynąć tego dnia do Chersonu, nie odpłynął; fale zalewały pomost parostatku.

—

* **Z Archangielska.** — W nocy z 14 na 15 września srożyła się **na morzu Białem burza**. Z liczby okrętów zagranicznych, sześć, które przyszły do Archangielska dla ładowania drzewa, z powodu ogromnych rozmiarów nie mogły zbliżyć się do zakładu Majmaksy, kilka bowiem z pomiędzy nich miało około 400 tonn objętości i musiały one ładować się o 45 wiorst, koło wyspy Madiużskiej, w punkcie zwanym „Bar". Na początku burzy, niektórzy szyprowie tych okrętów pościnali przez ostrożność maszty; lecz wszelkie przedsiębrane przez nich środki nie zdołały ocalić okrętów, które wszystkie, w liczbie sześciu, zaniesione zostały na mieliznę, o kilka sążni od brzegu, przyczem doznały bardzo znacznych uszkodzeń. Z powodu ciemnej nocy i strasznej fali, niepodobieństwem było nieść pomoc osadom; lecz o świcie, 15-go, oficer straży granicznej; p. Telakowski, mający swój posterunek na wyspie Madiużskiej, pośpieszył ztamtąd z pomocą. Dzięki jego energji i odwałze, pomimo iż fala była jeszcze wtedy silna, zdołano ocalić osadę złożoną z 70 ludzi. W niewielkiej odległości od miejsca tej katastrofy, jak donosi gazeta *Nowoje Wremia*, rozbiły się dwa statki wiozące do Archangielska śledzie solone; wyratowano około $^3/_4$ ładunku, resztę zaś zabrało morze. Nie otrzymano dotąd wiadomości od przemysłowców trudniących się połowem ryb; mieli oni wrócić oddawna do Archangielska i panuje obawa, że zginęli wśród tej burzy.

WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE.

* Węgierska izba deputowanych od niejakiegoś czasu obraduje nad budżetem. Jak zwykle, mówcy z krańcowej lewicy, korzystając ze sposobności, wystąpili z silną napaścią przeciwko terazniejszym instytucjom i domagali się zupełnego prawie rozdziału pomiędzy dwoma częściami monarchji austro-węgierskiej. I prawica również, żywo napadła na rząd, którego administrację finansową krytykował długo pan Kallay. Spory te zresztą, mało obchodzą publiczność węgierską, która zachowuje całą swoją uwagę na blizkie już roztrząsanie rozmaitych projektów reformy administracyjnej, przedstawionych przez p. Tiszę. Rząd wyszukuje sposobu pośredniego, pomiędzy dawnemi instytucjami municypalnemi, nadającemi miejscowym zgromadzeniom władzę prawie absolutną, bez żadnej zgoła kontroli, a wymaganiami ogólnych interesów kraju, a więc i jednością administracyjną; zniechęcił przeto sobie zarazem i stronników dawniejszego systemu, i tych, którzy pragnęli zastąpić takowy centralizacją wybitniejszą niż ta jaką wprowadził p. Koloman Tisza do swojego planu reform. Tak więc ministerstwo będzie miało dużo do czynienia, pomimo ogromnej większości jaką rozporządza—ażeby pokonać opozycję jaką projekta jego spotykają nawet w łonie jego własnego stronnictwa.

—

* Książę Walji nakoniec przybył do Bombaju. Przygotowania do przyjęcia były nadzwyczajne, powitania również; przeszło czterdziestu wodzów indyjskich zebrało się na powitanie księcia. Każdemu z nich towarzyszyła liczna świta; świta gaskwela składała się z 15,000 wojska; znajdują się z niem znakomite złote i srebrne działa, które należały niegdyś do Mulbara Rao. Wice-król Indij i jego świta przybyli do Bombaju na kilka dni naprzód. Przybycie dostojnego podróżnika oznajmione było zaraz całym Indjom telegrafem i powitalnemi salwami z dział we wszystkich portach kraju. Całe szpalty gazet zajęte są opisem przyjęcia. Ale na nieszczęście podróż księcia przypadła jednocześnie z dość ważnemi trudnościami, zagrażającemi półwyspowi Malakka.

—

* W Vittoria otrzymano 6 listopada urzędowy telegram od jenerała Quesada, z zawiadomieniem, że zdobył on trzy działa i wziął do niewoli całą załogę twierdzy San-Leone (w Aragonji). Flaga królewska po wywieszeniu jej na twierdzy, była powitana 21 wystrzałami z dział. W Barcelonie otrzymano, także 6 listopada, wiadomość, że 2 ober-oficerów karlistowskich i 692 ochotników poddało się w różnych miejscach Katalonji.

* Z Barcelony piszą pod 8 listopada: „543 karlistów, pod dowództwem Ripporela, zaskoczeni w Prato de Lusanes, zabrani zostali do niewoli z bronią i końmi. Wojske regularne straciły tylko 3 ludzi w ranionych. Dnia 7 listopada poddało się 215 karlistów, w tej liczbie trzech dowódców."

—

* Wszyscy dostrzegli nieobecność Thiersa na posiedzeniu francuzkiego Zgromadzenia Narodowego, 10 listopada. Poprzedniego dnia mocno zaziębił się on w kościele św. Augustyna, podczas ślubu dwóch córek deputowanego Emanuela Arago. Kazimierz Perrier także zachorował niebezpiecznie.

—

* Były minister duński, jenerał Raaslow, przedsięwziął podróż do dworów japońskiego i chińskiego. Mikado przyjął go najuprzejmiej i odbył dla niego przegląd całego garnizonu w Jeddo. Misja jenerała Raaslowa ma na celu uzyskanie od rządów japońskiego i chińskiego zatwierdzenia przywilejów duńskiego głównego towarzystwa telegraficznego, w rękach którego znajdują się wszystkie linje, przechodzące w tych dwóch krajach i łączące się z linjami ruskiemi. Przedsiębierstwo to oparte jest na ogromnej sumie licznych duńskich małych kapitalistów. Jenerał Raaslow otrzymał już znaczne rękojmie dla przyszłego rozwoju tego przedsiębierstwa. Formalny traktat został zawarty pomiędzy tem towarzystwem a rządem chińskim. Traktat ten oddaje towarzystwu przeprowadzenie nowej linji od Amoy do Fuczou, kosztem rządu chińskiego, w imieniu którego towarzystwo będzie eksploatowało tę linję.

Telegramy z gazet zagranicznych.

* *Wiedeń, 20 listopada.* W obec fałszywych pogłosek co do zamiarów okupacji, zapewniają tu półurzędownie, że nic nie będzie przedsięwziętem bez porozumienia się z Turcją.

* *Rzym, 20 listopada. Opinione* mówi o układach w przedmiocie wznowienia traktatów handlowych i czyni przytem uwagę, że Francja okazuje jak najlepsze chęci udzielenia Włochom poparcia przy tych układach; jest ona nawet gotową do wszczęcia w razie potrzeby układów dyplomatycznych z innemi mocarstwami, z któremi wznowione będą traktaty handlowe najpierw włoskie, następnie zaś francuzkie.

* **Zdanie gazety** *Times* **o przyszłości Sewastopola.** W jednym z numerów niezbyt dawnych gazety *Times*, zamieszczoną została korespondencja mister Reada z Sewastopola. Korespondencja dała powód na nowo objawić dawno już dostrzeżoną zmianę w poglądzie anglików na Rosję, a zarazém wynurzyć serdeczną radość z powodu okoliczności wzniesienia się z rozwalin zburzonego przed dwudziestu laty Sewastopola, któremu *Times* wróży wielką przyszłość. „Przed dwudziestu laty"—powiada owa gazeta — „wszystkie obawy i nadzieje anglików były skoncentrowane na to miasto. Wszyscy od najmniejszego do największego, z niezmordowaną energją studjowali jeografję Krymu. Teraz już nastał czas, kiedy wszystkie okropności tej zabójczej wojny zupełnie przez nas zostały zapomniane. Tymbardziej powinniśmy się radować przy ostatecznem zniknieniu śladów zniszczenia, śladów które mimowoli przypominały każdemu rosjaninowi czasy morderczej wojny. Z przeprowadzeniem drogi żelaznej, która połączyła Sewastopol z Rosją wewnętrz, i po ogłoszeniu Sewastopola portem handlowym, przyszłość jego można uważać za zupełnie ustaloną. Wyższość tego portu nad Odesą, pod względem przywozu, jest oczywista: port ten leży o 66 mil bliżej od Bosforu i o 90 mil od Moskwy. Wszystkie ładunki idące z poza Bosforu, muszą pójść po tej najkrótszej drodze. Pod względem wywozu, zawierającego się jak wiadomo, w płodach surowych, Sewastopol nie może współzawodniczyć z Odesą i Nikołajewem, ponieważ oba te miasta leżą bliżej strefy produkcji; lecz z drugiej strony Sewastopol przedstawia się jako silny współzawodnik dla portów azowskich. Do żadnego z ostatnich nie mogą wchodzić głęboko zanurzające się statki morskie, Statki te mogą być jedynie ładowane w odległości od trzech do czterech mil od Berdiańska, od czterech do pięciu od Mariupola i od dziesięciu do piętnastu mil od Taganroga. Wszystko to znacznie powiększa wydatki ładowania, które wzrastają jeszcze skutkiem tego, że nawet w tych miejscach statek nie może wziąć pełnego ładunku, z powodu mielizny w ciaśninie Kerczeńskiej, tak iż część ładunku doładowywa się po przejściu tej ciaśniny. Z powodu tych trudności przy żegludze po morzu Azowskiem, fracht i premja ubezpieczenia są niepomiernie wysokie. Wszystkie wyż przytoczone wydatki nadzwyczajne wynoszą przynajmniej 1 rub. 40 kop. na kwarterze. Tymczasem, jeśli przyjmiemy Charków za punkt centralny wysyłki, to Sewastopol odległy jest od niego o 160 mil dalej jak Taganróg, co czyni różnicę w cenie przewozu po drodze żelaznej o 60 kop. na kwarterze, tak, iż za potrąceniem tego wydatku na korzyść Sewastopola, pozostaje 80 k. na kwarterze. Oprócz tego przystań sewastopolska nigdy nie zamarza, gdy tymczasem porty azowskie zamykane są corocznie na kilka miesięcy zimowych, co pociąga za sobą zniżenie ceny od 15 do 20%. Cała ta obniżka spada, ma się rozumieć na producenta, albowiem żaden kupujący nie zgodzi się na zsyp zboża na długi czas do spichrza, bez takiego ustępstwa co do ceny. Przystań sewastopolska przedstawia rzadkie dogodności, tak dla stacji okrętów, jak i dla ładowania. Wszystkie te okoliczności, razem wzięte, przepowiadają szybki rozkwit miasta, w którem już jest zaprowadzane oświetlenie gazowe, wodociąg, otwarty kantor Banku państwa i dwa oddziały banków prywatnych.

—

* Donoszą o **zgonie** jednego z najznakomitszych pejzażystów i akwarelistów belgijskich, **Pawła Lauters** profesora akademji królewskiej sztuk pięknych, zmarłego w zaprzeszły piątek, po długiej chorobie.

Zgon ten, który dotknie żywo licznych przyjaciół i uczniów Lauters'a w Bruksellі, jest istotną stratą dla sztuki belgijskiej. Jakkolwiek Lauters nie należał do pierwszorzędnych, jednakże był jednym z najbardziej cenionych weteranów szkoły narodowej. Obrazy jego, a nadewszystko akwarelle, odznaczały się nie tyle świetnością kolorytu i siłą pędzla, ile raczej powabem naturalnym i cechą talentu.

Wysłał on jeszcze kilka obrazów, zapewne swe ostatnie prace, na wystawę akwarelistów i do salonu tegorocznego, jakkolwiek cierpiał od roku na ciężką chorobę, która go porwała.

Lauters był kawalerem orderu Leopolda. Urodzony w 1806 roku, liczył obecnie 69 lat.

—

* **Podróż na księżyc.** Pod tym tytułem przedstawiono dnia 26-go października w paryzkim teatrze Gaité po raz pierwszy sztukę dekoracyjną, napisaną na sposób „Podróży na około świata w 80 dniach," lubo nie podług romansu Verne'a „Podróż do księżyca." Dekoracje, kostiumy i cały mechanizm, oraz muzyka Offenbacha, w całości sprawiać mają wrażenie ucieleśnionej podług wszelkich prawideł życia baśni czarodziejskiej. Bohaterowie tym sposobem dostają się na księżyc, że nabici w bombę olbrzymią, wystrzeleni zostają z olbrzymiego działa. Z odsłonieniem kurtyny widać dokładnie naśladowanie wnętrza wieży astronomicznej paryzkiej z ogromnemi teleskopami i t. d. W obrazie drugim ukazuje się gigantycznych rozmiarów armata „20 mil" długości mająca, wylotem zwrócona do publiczności; spoczywa ona na górach w głębi i gubi się dla oka w nieprzejrzanej przestrzeni widnokręgu. Król Vlan, syn jego Caprice i nadworny mędrzec wsiadają do wnętrza bomby i wśród strasznego huku i dymu zapada kurtyna. Następnie ukazuje się księżyc, który ciągle się przybliża, tak, że w końcu widać wyraźnie wspaniałe miasto księżycowe. Tam się dostają bohaterowie: Król na dromaderze, Caprice zaś na strusiu. Prawdziwem arcydziełem dekoracijnem mają być okolice księżycowe w 3-cim akcie, z lodowatemi, bezdennemi czeluściami wulkanicznemi i t. d. Akt czwarty odbywa się na wulkanie księżycowym, bohaterowie sztuki skazani są na pięć lat „pracy wulkanicznej." Kończy się ta sztuka czy kawałek wspaniale oddanym wybuchem wulkanu, wśród którego bohaterowie na wyrzuconej ogniem bryle skalnej dostają się znów na ziemię. Dla oka ani słowa, biesiada prawdziwa, alеż znowu, jak się teatr zmienia tym sposobem w szopkę dla dużych dzieci!

—

* *Neue Freie Presse* pisze, że **Palestynie** zagraża niebezpieczeństwo zalania **mormonami**. Przynajmniej Dr. Manning, wydawca *Religions Tract. Society* zapewnia, że dostrzegł podczas swej podróży w Utah, iż mormonom dokuczyły już zajścia z rządem Stanów Zjednoczonych i że gotują się do tłumnego przesiedlenia. Manning sądzi, że prawdopodobnie na miejsce swego osiedlenia wybiorą dolinę Jordanu.

—

* **Małżeństwo u samojedów.** Jak poucza najświeższe dzieło braci Aubel, pod tytułem: „Lato pod biegunem," lud samojedów ma mieć wiele zimnej krwi. Nic w tem dziwnego, nic daremnie żyją pod biegunem, i dla tego znajdujemy naturalnem nastepujące opowiadanie w dziele pp. Aubel: Jeżeli ktoś uwiedzie żonę samojeda, pokrzywdzonemu przez myśl nie przejdzie strzelać się o swój honor, ale zabiera uwodzicielowi renifera jako wynagrodzenie za stratę. Ztąd też związek małżeński odbywa się u nich w taki sam sposób, jak każdy interes handlowy; często zdarza się nawet, iż samojed odstępuje swoją żonę innemu, biorąc w zamian kilka reniferów. Zwyczaje przy zawieraniu małżeństwa są bardzo proste i zawsze jednakowe. Młodzieniec starający się o rękę panny, posyła zazwyczaj do namiotu jej ojca pośrednika, który położywszy ojcu na kolana futro niebieskiego lub czerwonego lisa (stosownie do stanu majątkowego konkurenta), wychodzi z namiotu. Jeżeli ojciec odeszle skórkę lisią, znaczy to tyle co grochowy wieniec; jeżeli zaś ją zatrzyma, pośrednik wraca i znaczy nożem na kiju liczbę reniferów, które mają stanowić posag: dziesięć lub nawet do dwustu reniferów, oprócz tego zaś futra lisie i sprzęty. Jeżeli interes się załatwi, kij łamie się na dwoje i obie strony otrzymują po połowie z odpowiedniemi karbami, co zastępuje spisanie intercyzy ślubnej. W dzień zaślubin, zaproszone osoby zgromadzają się w namiocie ojca, zabijają renifera i spożywają go w stanie surowym. Następnie idą z narzeczoną i posagiem do namiotu pana młodego i powtórny zjadają obiad, przy którym narzeczony swej wybranej robi honory, podając jej mięso. W nocy, gdy biesiada się skończy i goście rozejdą się do swoich domów, narzeczony również opuszcza namiot. Właściwy ślub odbywa się dopiero w kilka dni potem w ten sposób, że narzeczona objeżdża na sankach namiot swego ojca i namiot przyszłego męża, ogromna zaś biesiada kończy uroczystość ślubną.

—

* **Do sprawy Strousberga.** Podług doniesień gazet zagranicznych, Strousberg, zaraz po aresztowaniu go, telegrafował do jednego z swych synów, aby ostrożnie zawiadomił o tem co zaszło, rodzinę, lecz dla pociechy dodał, że uwolnienie z aresztu niedługo nastąpi. Dnia 2-go listopada odbywało się w Berlinie zebranie wierzycieli Strousberga. Zebrało się 50 osób, które przedstawiły pretensje na sumę przeszło cztery miljony marek. Stawili się także i przedstawiciele głównych wierzycieli, jak naprzykład berlińskiego Towarzystwa dyskontowego. Prezydował doktór Horwitz, przy pomocy radcy sprawiedliwości Simeona i adwokata Arnolda. Activa kasy barlińskiej jeszcze nie są obliczone, lecz nie mogą przenosić 100,000 talarów, passiva zaś dochodzą do czterech miljonów. Z weksłów Strousberg winien 18 miljonów, a z długów hypotecznych 36,801,180 marek. Podług zeznań jednego z oficjalistów Strousberga, dług ogólny dochodzi nawet do 45 miljonów marek. Berlińskie towarzystwo dyskontowe zainteresowane jest w tej sprawie na siedm blizko miljonów. Zebranie nie doszło do żadnego rezultatu. Słychać, piszą gazety, że w Sprawie Strousberga znaczne straty ponieśli, pod względem finansowym, książęta Ujest i Raciborz oraz hrabia Lendorf.

—

* W Londynie, jak donosza pod datą 5-go listopada, obraduje obecnie **kongres spirytystów angielskich.** Członkowie jego wszakże zjechali się nie z samych tylko połączonych królestw, albowiem i Ameryka wydelegowała na takowy swych przedstawicieli. Zdecydowano, że „wiele kuracij dokonanych zostało dzięki bezpośredniemu wpływowi niecielesnych duchów", że upragnionemby było „popierać zwiększenie liczby mediumów leczących", założyc szpital, w którym „całe leczenie obywałoby się przez duchy" i mieć w nim w zapasie „wielką baterję siły spirytystycznej". Jeden z członków kongresu powziął światłą myśl, iż liczący medium koniecznie powinienby być jednocześnie i jasnowidzącym, aby przenikać wewnątrz pacjenta i gruntownie badać jego chorobę. Gazety angielskie piszą z tego powodu: „Żywi doktorzy jednakże, nie zezwolą na podobne mieszanie się w ich sprawy kolegów z tamtego świata, co też oświadczył, w formie ostrzeżenia, jeden obecnych na kongresie lekarzy. Zadziwiającem jost, że zaraz na miejscu nie dano mu uczuć silnej baterji siły spirytystycznei. Może być, iż baterja ta jeszcze nie była naładowana".

—

* **Statystyka żydów.** Gazety francuzkie przytaczają następujące wiadomości o liczbie żydów, przemieszkujących na rozmaitych punktach kuli ziemskiej. We Francji jest ich ogółem 46,000 na 36 miljonów mieszkańców, co wynosi nie więcej jak jednego na 785 francuzów; w Ameryce — 120,000, w Królestwie Polskiem 1 żyd na 7 mieszkańców; w Rumunji, Austrji i Hamburgu liczą 7 żydów na 24 mieszkańców;— w Alzacji, Lotaryngji, Hessji i Cesarstwie Rosyjskiem—średnio 1 na 36 mieszkańców; w Belgji, Hiszpanji i Szwe-

cji przypada ich po 1 na 2,600, 2,800 i 3,500. Nareszcie liczba żydów w Irlandji wynosi do 258, a w Norwegji do 25. Ogólna ilość wszystkich żydów na kuli ziemskiej nie przenosi 4,800,000.

—

* Dla szybkiego i regularnego wyleczenia **choroby oczu** rozwijającej się czasem, w skutku warunków miejscowych, w wojskach okręgu odeskiego, urządzone są obecnie, według projektu, opracowanego przez lejb-okulistę, radcę tajnego Kabata i radcę tajnego Sacharowa, a Najwyżej zatwierdzonego na przedstawienie Ministra Wojny, stacje sanitarne w następujących miejscach okręgu odeskiego: 1) w Eupatorji, nad brzegiem morza, na 300 ludzi, dla wojsk 13-ej dywizji piechoty; 2) niedaleko od doliny Bajdarskiej, we wsi Kuczuk-Muskomy, w miejscowości górzystej, z prześlicznem powietrzem, otoczonej lasami, także na 300 ludzi, dla wojsk 13-ej dywizji piechoty; 3) w Odesie, nad brzegiem morza, w byłej kwarantannie, na 300 ludzi, dla wojsk 15-ej dywizji piechoty; 4) niedaleko Chersonu, we wsi Arnautce, leżącej pośród ogrodów, na 200 ludzi, dla wojsk 15-ej dywizji piechoty; 5) koło miasta Nikołajewa, nad brzegiem rzeki Buga, na 300 ludzi, dla wojsk tejże dywizji; 6) niedaleko twierdzy Bender, we wsi Borysówce, leżącej w ogrodach, na 300 ludzi, dla wojsk 14-ej dywizji piechoty. Ostatnie dwie miejscowości, na których urządzone są stacje, stanowią własność wydziału wojskowego; inne miejscowości ustąpione zostały pod stacje sanitarne czasowo.

Sanitarne stacje otwierają się corocznie od 1 maja do 1 października. Na czas ich otwarcia do wszystkich wymienionych stacij odsyłają się chorzy cierpiący na oczy w wojskach; znajdują się oni tam do czasu zupełnego wyzdrowienia, poczem powracają do swych oddziałów. Środek ten przyniósł, według gazety *Rusk. Inw.*, ogromną korzyść i można powiedzieć posłużył do zupełnego wytępienia chorób ocznych pomiędzy niższymi wojskowymi odeskiego okręgu wojskowego.

—

* **Machina piekielna do wysadzania okrętów.** Wiadomo, że fenicjanie, przy pomocy nader dowcipnych przyrządów, spuszczali się na dno morza i odcinali liny kotwiczne galer nieprzyjacielskich, tak, iż galery były przypędzane falami do brzegu i stawały się łupem nieprzyjaciela. Pewien porucznik artylerji francuzkiej, Denayrousse, wymyślił przyrząd, który może być zastosowany do aparatów eksplozyjnych (machina piekielna), używanych dla niszczenia statków nieprzyjacielskich. Próby tego przyrządu były niedawno dokonywane w Anglji w „Aleksandra-palace," w obec komitetu admiralicji. Dowiedziono, że człowiek, uzbrojony tym przyrządem, może pozostawać i pracować pod wodą przez ciąg dwóch godzin, nie komunikując się bynajmniej z powierzchnią wody. Nurek może poruszać się pod wodą we wszystkich kierunkach, zanurzać się i wznosić, jak mu się podoba. Za kierownika służy mu kompas, a może na nim czytać przy świetle lampy zapalanej i gaszonej podług woli; przy tych środkach bardzo mu jest łatwo zebrać przyrządy eksplozyjne, pomieszczone przez nieprzyjaciela, a postawić swoje dla zniszczenia statków nieprzyjacielskich. Operacje te, jak się przekonano przez doświadczenie, mogą być uskutecznione w najzupełniejszej tajemnicy, a człowiek któremu porucza się ten obowiązek, jest także zabezpieczony od dostrzeżenia, jak ryba na dnie morskiem. Żołnierz naprzykład, uzbrojony tym przyrządem, może się spuścić w koryto rzeki, i mając za przewodnika kompas, skierować się ku stojącemu na kotwicy statkowi, wznieść się do boków statku lub spuścić się do jego części podwodnej, przymocować tam przyniesiony przez siebie aparat eksplozyjny (torpille), powrócić na brzeg z linką, przywiązaną do tej piekielnej machiny i dokonać wybuchu. Podobnież może uczynić nieszkodliwemi przyrządy, pozakładane przez nieprzyjaciela. Podług doniesienia *Morning Post*, próby okazały się nader zadowalniającemi. Ludzie dokonywający te próby, pozostawali przeszło trzy kwadranse pod wodą i odbywali wszystkie wyż opisane manewra. Członkowie admiralicji objawili najzupełniejszą pochwałę dla tego wynalazku.

—

* **Kąpiel w morzu Martwem**, zdaniem jednego anglika, który niedawno zwiedzał tamte strony, ma należeć do najprzyjemniejszych w świecie. Woda jest zupełnie czysta, ponieważ żadne istoty organiczne nie mogą się utrzymać w tem jeziorze, działa rozkosznie na nerwy, i zdaje się być zbawienną ze wszech miar dla zdrowia. Z powodu nadzwyczajnego przesycenia solą (około 6,5%), ciała w niej zanurzone tracą na ciężkości gatunkowej tak dalece, że nawet na największej głębokości łatwo utrzymać się można w postawie stojącej. Podróżny ten zapewnia, że towarzysz jego, wcale pływać nie umiejący, podawszy mu rękę, mógł przejść przez głębię nie zanurzając się wyżej ramion. Jedyna ostrożność jaką zachować należy jest, żeby nie dopuszczać wody do ust, co mogłoby narazić na przykre wymioty.

—

* **Długość życia ludzkiego w Brazylji** ma być nadzwyczajna, przynajmniej w przekonaniu tamtejszych sędziów. Niedawnemi czasy sąd przysięgłych w Rio-Janeiro wydał wyrok w sprawie jednej bandy złoczyńców, której herszta (jakiegoś Stanisława Zanderowskiego?) skazał na 104 lat robót ciężkich, a jego głównego wspólnika na lat 65. Po odcierpieniu kary, ci panowie zapewne wiele rzeczy nowych zobaczą na świecie.

—

* Wychodząca w Petersburgu w języku rosyjskim *Gazeta Rolnicza*, pochwalając myśl urządzenia **stacji agronomicznych**, zrobiła ze swej strony wzmiankę, że przy urządzaniu u nas tych stacji należałoby mieć na widoku zadośćuczynienie, za pośrednictwem takowych, celom więcej praktycznym, a nie naukowym, i zwróciwszy przytem uwagę na istniejące w Stanach Zjednoczonych Ameryki północnej „departamenta rolnictwa," nakreśliła rys ich organizacji. Obecnie w ostatnim swym numerze (41), taż *Gazeta Rolnicza* drukuje artykuł p. Samolewskiego, mający za przedmiot podanie jeszcze więcej szczegółów o departamentach rolnictwa, celem wyjaśnienia i dokładniejszego określenia tych instytucij. Oto niektóre z niej wyjątki.

„Przedewszystkiem powiem, pisze autor artykułu, że istniejące w Ameryce departamrnta miejscowe nie mają prawie nic wspólnego z naszym departamentem rolnictwa i przemysłu wiejskiego Ministerstwa dóbr państwa, oprócz nazwy jedynie (Departament of Agriculture). Amerykańskie departamenta miejscowe rolnictwa nie są to jakieś wyższe rządowe instytucje administracyjne, ale instytucje gospodarzy stanu, że tak powiemy, ziemskie, obowiązane służyć, tymże gospodarzom, troszczyć się o ich czysto miejscowe, fermerskie interesa, badać potrzeby stanu, i podawać je do wiadomości.

„Mieszczą się one zwykle w głównem mieście stanu. Utworzenie departamentu uchwalane bywa przez miejscowe zebranie prawodawcze. Departament składa się: z komisjonera rolnictwa (Commission r of Agriculture), jest to, że tak powiemy, dyrektor departamentu, do obowiązków jego należy uorganizować departament a następnie zarządzać jego sprawami; z jego pomocnika sekretarza, statystyka, chemika i geologa z dwoma asystentami. Komisjoner i geolog są rekomendowani przez gubernatora stanu i wybierani ballotowaniem, a sekretarz, statystyk, chemik i asystenci geologa są wybierani przez komisjonera. Ten ostatni i geolog pobierają po 2,000 dollarów (około 2,600 rubli) pensji, a inne osoby, zostające przy departamencie, po 1,200 dollarów. Takim sposobem na pensje dla wszystkich przy departamencie wydatkuje się 10,000 dollarów, a na wszystkie wydatki kancelaryjne 3,200 dollarów, razem 13,200 dollarów. Oprócz tego na ekskursje geolgiczne daje się wóz i dwa muły.

Działalność owych departamentów polega głównie na tem co następuje: W departamencie dla każdego powiatu zaprowadzona jest oddzielna książka. W książce tej znajdują się zapisane nazwiska wszystkich gospodarzy, z szczegółowym opisem ich majątku, to jest zapisaną jest tak ilość gruntu, należącego do każdego gospodarza, jak ilość bydła posiadanego i t. p. Wiadomości te departament otrzymuje sposobem następującym: Komissjoner (zbieranie wszystkich wiadomości od gospodarzy jest jego obowiązkiem) co miesiąc, a niekiedy i dwa razy na miesiąc, posyła gospodarzom (niekiedy wszystkim, a niekiedy 4/5 całej ilości gospodarzy) okólniki, z rozmaitemi zapytaniami o stanie rozmaitych gałęzi gospodarstwa.

„Fermerowie, dawszy odpowiedzi na tych okólnikach, odsyłają ostatnie napowrót do departamentu. Otrzymawszy od gospodarzy blankiety z cyframi, komissjoner kommunikuje takowe statystykowi, który je summuje, wyprowadza cyfry średnie dla każdego okręgu i dla całego stanu, robi potrzebne objaśnienia i wywody i odsyła to wszystko do drukarni; druki rozsyłają się bezpłatnie, w formie okólników, gospodarzom, którzy tym sposobem mają zawsze najbardziej szczegółowe wiadomości o stanie urodzaju, a nawet nie samego urodzaju, albowiem w podobny sposób zbierane są grupowane i publikowane wiadomości dotyczące wszelkich innych gałęzi gospodarstwa wiejskiego stanu.

„O umyślnie kłamliwych wykazach ze strony fermenów mowy nawet być nie może, albowiem rozumieją oni bardzo dobrze swą korzyść z tej rzeczy.

„Gospodarze stanu otrzymują od departamentu, w tychże samych okólnikach i analizy gruntów (do tego jest przy departamencie laboratorium, w którym ciągle pracuje chemik), nawozów i środków pokarmowych, z wskazaniem miejsc sprzedaży, cen i t. p.

„Zbieranie wiadomości od gospodarzy o stanie gospodarstwa i komunikowanie tych wiadomości gospodarzom stanowi, że tak powiemy, główną i specjalną czynność departamentu i należy do obowiązku komisjonera departamentu.

„Oprócz tego, do obowiązków komisjonera należy: zaprowadzać i utrzymywać w porządku księgi do badań geologicznych stanu, dokonywanych przez geologa; zbierać kolekcje wszystkich nasion i roślin w kulturze, uprawianych i dziko rosnących w stanie; wchodzić w układy z innemi stanami i państwami obcemi co do wymiany nasion roślin uprawianych; zbierać wiadomości o owadach szkodliwych, ich sposobie życia i publikować te wiadomości; troszczyć się o to, aby wszystkie sprzedawane w stanie nawozy były analizowane w departamencie, aby sprzedający dostarczali próbki sprzedawanych przez siebie nawozów do departamentu i otrzymywali od niego pozwolenie na sprzedaż tychże nawozów; zabranianie sprzedaży nawozów i nasion, jeśli departament znajdzie w nich fałszowanie, i ścigać winnych sądownie (podług prawa stanu Georgia, winni płacą tysiąc dollarów kary, albo też ulegają zamknięciu w domu roboczym na rok, lub też, podług uznania sędziego, i jednemu i drugiemu razem).

„Przy departamencie istnieją gabinety geologiczny i mineralogiczny, w których mieszczą się próbki gruntów, żelaza, węgla kamiennego, i t. p. znajdujących się w stanie, a zarazem i szczegółowe mapy geologiczne. Dalej przy departamencie jest zawsze zupełna kolekcja roślin, nasion i płodów, rosnących w stanie. Wszystko to stanowi niejako ciągłą wystawę przy departamencie; którą może oglądać każdy i zawsze. Gospodarze, wiedząc że przy departamencie istnieje taka stała wystawa, nader często przesyłają mu próbki roślin w kulturze i płodów.

„Przy departamencie znajduje się także bibljoteka agronomiczna; w niej otrzymywane są rozmaite dzienniki, gazety i sprawozdania departamentów innych stanów. Wszyscy służący w departamencie korzystają z tych dzienników i gazet, a znalazłszy cokolwiek godnego uwagi, wskazują komisjonerowi, który natychmiast posyła to do gazety miejscowej dla przedrukowania.

„Pomimo to, iż departament publikuje wszystko co dotyczy gospodarstwa, jednakże posuwa się często i dalej: staje się opiekunem gospodarzy, np. zamawia dla nich nasiona, narzędzia i t. d., jeśli gospodarze zwracają się do niego z podobnemi zleceniami.

„Jednem słowem, departament jest to najbliższy sługa gospodarzy: pracuje on na pożytek kraju tak, jak wymagają i pozwalają okoliczności i samo pojmowanie sprawy.

„W każdym stanie odbywają się po dwa razy na rok zjazdy gospodarzy wiejskich i po dwa jarmarki (Fair). Ostatnie zresztą, są bardziej podobne do konkursów, ponieważ na nich przedstawiane są rozmaite narzędzia rolnicze i machiny, a za najlepsze rozdawane są nagrody. Tak zjazdy jak i konkursa urządzane są przez towarzystwo gospodarsko-wiejskie (które, zresztą, funkcjonuje za pośrednictwem departamentu jako przez kancelarję); sam departament nie zarządza interesami zjazdów i konkursów.

„Departament w działalności swej odpowiedzialny jest przed miejscową władzą prawodawczą. Komisjoner obowiązany jest przedstawiać w końcu roku tej władzy sprawozdanie o działalności departamentu a co półrocze zjazdowi gospodarzy wiejskich wiadomości o urodzaju. Do departamentu stołecznego washingtońskiego dostarczane są przez miejscowy departament, w końcu każdego roku: wiadomość o położeniu gospodarstwa w stanie, oraz rozmaite dane statystyczne co do gospodarstwa wiejskiego. Miejscowy departament nie zostaje zresztą w zawisłości od stołecznego, ponieważ departament każdego stanu założony jest i istnieje kosztem każdego stanu."

Redaktor, **M. Berg.**

PRZEWODNIK WARSZAWSKI.

Warszawa dnia 11 (23) listopada.

Spostrzeżenia meteorologiczne dostrzeżone przez obserwatorjum warszawskie.

Dnia 10 (22) Listopada 1875 roku.

	Ciśnienie powietrza sprowadzone do 0°	Temper. pow. podług Celcjusza.	Wilgoć %	Kierunek wiatru.
g. 7	743.5	+ 1.1	100	pół.-wschodni.
1	743.2	+ 1.6	100	wschodni
9	742.8	+ 0.3	100	pół.-wschodni.

Widowiska.

WIELKI TEATR.— *Dziś*, we wtorek, pierwsze przedstawienie opery włoskiej, — 1-y raz, opera w 4-ch aktach (akt 2-gi w dwóch odsłonach), **Aida**, abonament zawieszony. — Początek o godzinie 7 1/2. — *Jutro*, we środę, opera **Aida**, przez artystów włoskich; abonament N. 1 lit. A.— *Wczoraj*, było osób 596.

TEATR ROZMAITOŚCI.— *Dziś*, we wtorek, komedja w 1 akcie, **Akrobata;**—komedja w 1 akcie, **W jesieni;** — komedja w 1 akcie, **Il baccio.**—Początek o godzinie 7 1/2. — *Jutro*, we środę, komedja **Pozytywni.**

W SALACH REDUTOWYCH.— *W niedzielę*, dnia 16 (28) listopada r. b., o godzinie 1 z południa, odbędzie się pod dyrekcją dyrektora opery Teatrów warszawskich Jana *Quatrini'ego*, **Wielki poranek muzyczno-deklamacyjny** na dochód niezamożnych studentów Cesarskiego warszawskiego uniwersytetu. — Program: Część I-a. 1. Uwertura; 2. Duet z opery „I Marinari," Rossiniego,—wykonają pp. Cieślewski i Chodakowski; 3. „Czaty," Moniuszki,—wykona p. Wasilewski; 4. Romans z op. „Giovanna di Guzman," Verdiego,—wykona p. Chodakowski; 5. Ustęp z pieśni, Winc. Pola,—wypowie p. Królikowski; 6. Walc z cieniem z opery „Dinorah," Meyerbeera, — wykona pani Jakowicka; 7. Duet z opery „Giovanna di Guzman," Verdiego,—wykonają pani Dowiakowska i p. Filleborn.—Część II. 8. Kawatina z towarzyszeniem orkiestry, Raffa,—wykona p. Górski; 9. a) „Godzina," elegja Mickiewicza, b) „Hagar na puszczy," Ujejskiego,—wypowie pani Modrzejewska; 10. Arja, Palloni,— wykona pani Modrzejewska; 11. „Lirnik," Moniuszki,—wykona p. Filleborn; 12. Air Hongrois, Erkla,— wykona pani Dowiakowska; 13. „Pijaństwo," satyra Krasickiego,— wypowie p. Żółkowski; 14. Marsz z opery „Tannhäuser," Wagnera.—Nra 4, 6, 7, 11 i 12 wykonane będą z towarzyszeniem orkiestry.—Cena biletów: rs. 3, rs. 2, rs. 1 kop. 50, rs. 1; galerja kop. 50.— Bilety nabyć można w księgarniach: pp. Gebethnera i Wolfa, Hösicka, oraz w cukierniach pp. Janowskiego i Toura.— Uprasza się szanowną publiczność, aby wchodziła do sali wejściami oznaczonemi na biletach.

WYSTAWA TOWARZYSTWA ZACHĘTY SZTUK PIĘKNYCH.— Otwarta *codziennie*, od godziny 10-ej rano do godziny 5-ej po południu, w gmachu obok kościoła św. Anny. —Wejście od osoby w dnie powszednie kop. 15; — w niedziele zaś i święta kop. 5.

GABINET ZOOLOGICZNY (w gmachu uniwersytetu warszawskiego).—Otwarty **w niedziele** bezpłatnie.

CYRK LEONARDA (przy ulicy Włodzimierskiej). — *Dziś i codziennie*, **Przedstawienie.**—Towarzystwo składa się z pierwszorzędnych artystów i komików. — Tresura koni jak najlepsza. —Kostjumy i inne przybory eleganckie.—Orkiestra pod dyrekcją kapelmistrza P. Stamma. — Cena miejsc: Loża na 4-ry osoby rs. 6 i kop. 20 na ubogich; loża na 6 osób rs. 9 i kop. 30 na ubogich; miejsce numerowane w trybunie rs. 1 i kop. 5 na ubogich; parquet rs. 1 i kop. 5 na ubogich; I-e miejsce kop. 60; II-e miejsce kop. 40; III-e miejsce kop. 20.—Kasa otwarta od godziny 11 z rana do 1 z południa i od 3-ej do końca przedstawienia.—Otwarcie cyrku o godzinie 6 1/2. — Początek o godzinie 7 1/2 wieczorem.

TIVOLI (przy ulicy Królewskiej).—*Dziś i codziennie*, **Wieczór muzykalno-wokalny** pierwszorzędnych **śpiewaczek niemieckich** z Wiednia. — Początek o godzinie 7-ej wieczorem.— Wejście bezpłatne.

—

* W dniu 10 (22) bież. mies. i r., chorych w 8miu cywilnych szpitalach: przybyło 43, wyzdrowiało 33, umarło 4, pozostało 1643 (mężczyzn 770, kobiet 873), z nich w szpitalu starozakonnych mężczyzn 105, kobiet 115.

Przyjmowanie chorych.

Profesorowie Warszawskiego Uniwersytetu, w prowadzonych przez siebie klinikach, udzielają chorym przychodnim pomocy lekarskiej bezpłatnie, w następujące dnie i godziny:

W chorobach chirurgicznych, codziennie od godziny 12 do 1, w szpitalu Ś-go Ducha. — Profesor *Girsztowt.*

W chorobach chirurgicznych, we wtorki i piątki od godziny 9 do 11, w szpitalu Dzieciątka Jezus. — Profesor *Kosiński.*

W chorobach wewnętrznych, codziennie od godziny 11 do 12, w szpitalu Świętego Ducha. — Profesor *Lambl.*

W chorobach wenerycznych i skórnych nie wenerycznej natury, w piątki od godziny 11 do 12, oraz w cierpieniach gardła wenerycznej i nie wenerycznej natury, we wtorki od 11 do 12, w szpitalu Ś-go Łazarza. — Profesor *Trautvetter.*

W chorobach ocznych, w niedzielę, poniedziałki, wtorki, czwartki i soboty od godziny 1 do 2, oraz w środy i piątki, od godziny 12 do 1, w szpitalu Ś-go Ducha. — Docent *Wolfring.*

—

SZPITAL DZIECIĄTKA JEZUS.

Bezpłatna porada lekarska dla przychodzących chorych. Wejście przez drzwi główne od Wareckiego placu.

Choroby zewnętrzne w ogóle.

Dr *Orłowski* codziennie od 10 do 11 godziny rano.

Choroby organów moczo-płciowych:

We wtorki, czwartki i soboty od 11 do 11 1/2 godziny przed południem.

Choroby wewnętrzne.

Dr *Pogorzelski* codziennie od 9 do 10 godziny rano.

—

Przyjmowanie chorych „W szpitalu świętego Rocha."

Codziennie od godziny 9-ej do 10-ej zrana, głównie zaś:

Choroby zewnętrzne — Dr *Stankiewicz.*

Choroby wewnętrzne — Dr *Obrębski.*

POCIĄGI NA DROGACH ŻELAZNYCH.

Warszawsko-Petersburgska.

Wychodzą (z Pragi).

Pociąg pocztowy o godzinie 10 minut 23 rano.

Pociąg pasażerski o godz. 9 min. 38 wieczór.

Przychodzą (na Pragę) o godz. 8 min. 23 wieczorem o godz. 3 min. 53 rano.

Warszawsko-Terespolska.

Wychodzą (z Pragi):

Pociąg kurjerski z powozami klasy 1 i 2, oraz z powozami klasy 3 dla osób jadących w bezpośredniej komunikacji na drogi żelazne moskiewsko-brzeską i kijowsko-brzeską, o godz. 3 min. 20 po południu.

Pociąg pocztowy, 3 klasy, o godz. 10 min. 39 rano.

Przychodzą (na Pragę): o godz. 12 min. 58 po południu i o godz. 6 min. 30 po południu.

Warszawsko-Wiedeńska.

Wychodzą z Warszawy:

Pociąg kurjerski (klasa 1 i 2) o godz. 7 min. 20 rano.

Pociąg osobowy (4-ry klasy) o godz. 11 min. 15 rano.

Pociąg osobowy (4-ry klasy), o godz. 7 m. 45 wieczorem

Do Łodzi wyjeżdża się z Warszawy pociągami: kurjerskim o godzinie 7 min. 20 z rana i osobowymi o godz. 11 min. 15 z rana i o godz. 7 min. 45 wieczorem.

Przychodzą do Warszawy:

Kurjerski o godz. 8 min. 20 wieczorem.

Osobowy (4 klasy) o godz. 6 min. 15 po południu.

Osobowy (4 klasy), o godz. 9 min. 25 z rana.

Warszawsko-Bydgoska.

Wychodzą z Warszawy:

Pociąg kurjerski (klasa 1 i 2) o godz. 3 min. 5 po południu.

Pociąg osobowy (4-ry klasy) o godz. 6 min. 35 rano.

Pociąg osobowo-miejscowy (4-ry klasy) o godz. 7 min. 45 po południu (tylko do Kutna).

Przychodzą do Warszawy:

Kurjerski o godz. 2 min. 20 po południu.

Osobowy o godz. 9 min. 45 wieczorem.

Osobowo-miejscowy (z Kutna) o godz. 9 min. 25 z rana.

KURS GIEŁDY WARSZAWSKIEJ.

dnia 11 (23) Listopada 1875 roku.

Weksle.		Żądano Rs.	Żądano k.	Płacono Rs.	Płacono k.
Berlin za 2 dn.	dł. ter. 300 R. M.	111	82 1/2	111	52 1/2
„	2 d. „ „	111	67 1/2	111	37 1/2
Gdańsk, Wrocław, Szczecin i Hamburg	2 m. „ „	111	75	111	45
„	2 d. „ „	—	—	—	—
Londyn	3 m. 1 F. Szter.	7	51	7	49
„	kr. ter.	7	51 1/2	—	—
Paryż 3/m. p. d. 10	300 Fran.	90	22 1/2	89	92 1/2
„	10 d. „ „	90	37 1/2	—	—
Wiedeń	2 m. 150 Z. W.	98	40 1/2	—	—
„	8 d. „ „	99	30	98	85
Petersburg	3 m. 100 Rsr.	98	75	98	50
„	à Vista „ „	—	—	100	—
Akcje i Obligacje Kolei Żelaznych.					
Akcje Głównego Towarzystwa Rosyjskiego dróg żelaznych rsr. 125		—	—	158	50
Obligacje Głów. Tow. Ros. dróg żelaznych po franków 2,000 za rs. 100		—	—	—	—
Akcje drogi żelaznej Warsz.-Wied. za sztukę		88	—	—	—
Obligacje drogi żelaz. Warsz.-Wied. po 500 fr.		—	—	—	—
Obligacje drogi żelaz. Warsz.-Wied. po 100 talarów za sztukę		—	—	—	—
Akcje drogi żelaznej Warsz.-Bydg. za rs. 100		75	—	—	—
Akcje „ „ po 500 rs.			—	78	—
Akcje drogi żelaznej Warsz.-Teresp. za rs. 100		119	—	118	
„ „ małe szt.					
Obligacje drogi żelaz. Warsz.-Terespolskiej		—	—	—	—
Akcje drogi żelaznej fabr. Łodzkiej rs. 100		101	50	100	50
Akcje banku handl. w Warszawie po 250 rs.		234			
Akcje banku dyskontowego w Warszawie za sztukę rs. 250		253	—	—	—
Akcje banku handlowego w Łodzi po 250 rs.		—	—	—	—
Certyfikaty Banku na Oblig. cząstk. lit. A. po złp. 300 sztukę		—	—	—	—
Lit. B. po złp. 200 za sztukę bezuponu		—	—	—	—
Dowody Komisji Centr. Likw. za rs. 100		—	—	—	—
Listy Zastawne III Okr. S. I. za rs. 100 d. szt.		95	95	95	65
„ „ „ małe sztu.		—	—	—	—
Listy Zastawne III Okr. S. II. za rs. 100 d. szt.		—	—	—	—
„ „ „ małe sztu. [1])		—	—	—	—
Listy Zastawne nowe z r. 1869 za rs. 100 d. sz. [2])		93	60	93	30
„ „ „ małe sztu.		93	40	93	10
5% Listy Zastawne miasta Warszawy [3])		90	20	89	90
„ „ „ II Serja		89	50	88	20
5% Listy Zastawne miasta Łodzi [4])		—	—	—	—
Listy likwidacyjne za rs. 100 [5])		82	25	81	95
„ „ „ małe sztuki		82	15	81	85
5 pożyczka rosyjska Stiglitza z 1854 za rs. 100		—	—	—	—
Bilety Banku Ces. Ros. z r. 1860 za rs. 100		100	—	99	—
„ „ „ 1861 „		—	—	—	—
„ „ „ 1869 „		—	—	—	—
Metaliki Lutowe za rs. 100		—	—	—	25
„ Sierpniowe za rs. 100				—	25
Rosyjska pożyczka prem. z 1864 rs. 100		221	—	217	—
„ „ „ ditto ostęplowana					
„ „ „ 1866 rs. 100		111	—	—	—
„ „ „ ditto ostęplowana		—	—	—	—
5% Listy Zastawne Rosyjskie		104	50	103	50

[1]) Wartość kuponu bieżącego od Listów Zastawnych rs. 1 k. 67 1/2.
[2]) Wartość kuponu od Listów Zastawnych nowych rs. 2 k. 9 13/15.
[3]) Wartość kuponu Listu Zastawnego m. Warszawy rs. k. 72 2/9.
[4]) Wartość kuponu Listu Zastawnego m. Łodzi rs. — k. 31 11/18.
[5]) Wartość kuponu od Listów Likwidacyjnych rs. 1 k. 91 4/9.

OGŁOSZENIA RZĄDOWE — КАЗЕННЫЯ ОБЪЯВЛЕНІЯ.

UWIADOMIENIA I PRZYWILEJE
ЗАЯВЛЕНІЯ И ПРИВИЛЛЕГІИ

N. D. 6793. *Departament Handlu i Rękodzieł.*

Na zasadzie 145 art. Ust. Przem. (Zb. Pr. T. XI), podaje do wiadomości publicznej, że w dniu 16 Sierpnia r. b. otrzymał prośbę od p. Kaupe o wydanie cudzoziemcom Aston 10-letniego przywileju na udoskonalenia kół wiosłowych.

N. D 6791. *Departament Handlu i Rękodzieł.*

Na zazadzie 145 art. Ust. Przem. (Zb. Pr. T. XI), podaje do wiadomości publicznej, że w d. 14 Sierpnia r. b. otrzymał prośbę od p. Kaupe o wydanie kupcom Liphardt i K-o, następcom braci Butenop 10-letniego przywileju na udoskonalonej budowany opał do opalania okomobil i kotłów parowych opalanych słomą.

N. D. 6790. *Departament Handlu i Rękodzieł.*

Na zasadzie 145 art. Ust Przem. (Zb. Pr. T. XI), podaje do wiadomości publicznej, że w d. 12 Sierpnia r.b. otrzymał prośbę od Asesora Kolegjalnego Samosatskiego o wydanie kupcowi Lublimow 10 letniego przywileju na sposoby wywarzania soli przy zastosowaniu pieców gazowych.

N. D. 6790. *Departament Handlu i Rękodzieł.*

Na zasadzie 145 art. Ust. Przem. (Zb. Pr. T. XI), podaje do wiadomości publicznej, że w d. 14 Sierpnia r. b. otrzymał prośbę od p. Kaupe o wydanie cudzoziemcowi Gawel 10-letniego przywileju na sposób i aparat dp wyrobu cukru w kawałkach.

N. D. 6794. *Departament Handlu i Rękodzieł.*

Na zasadzie 145 art. Ust. Przem. (Zb. Pr. T. XI), podaje do wiadomości publicznej, że w d. 16 Lipcar. b. otrzymał prośbę od właściciela fabryki wyrobów platerowanych Czajkowskiego o wydanie mu 10-letniego przywileju na maszynę do wyrobu łyżek lub widelców zc srebra nakładanego.

N. D. 6795. *Departament Handlu i Rękodzieł.*

Na zasadzie 145 art. Ust. Przem. (Zb. Pr. T. XI), podaje do wiadomości publicznej, że w d. 18 Sierpnia 1875 r. otrzymał prośbę od p. Kaupe o wydanie cudzoziemcowi Dal 3-letniego przywileju na sposób imitacji deseni różnych gatunków drzew.

N. D. 6800. *Departament Handlu i Rękodzieł.*

Na zasadzie 145 art. Ust. Przem. (Zb. Pr. T. XI), podaje do wiadomości publicznej, że w d. 23 Sierpnia r. b. otrzymał prośbę od p. Kaupe a wydanie cudzodziemcowi Passburg 10 letniego przywileju na sposób wyrobu cukru w kawałkach.

N. D. 6801. *Departament Handlu i Rękodzieł.*

Na zasadzie 145 art. Ust. Przem. (Zb. Pr. T. XI), podaje do wiadomości publicznej, że w d. 25 Sierpnia r. b. otrzymał prośbę od p. Kaupe o wydanie cudzoziemcom Kardon i K^0^ 4letniego przywileju na nowej budowy maszynę do trzepania lnu.

N. D. 6796. *Departament Handlu i Rękodzieł.*

Na zasadzie 145 art. Ust Przem. (Zb. Pr. T. XI), podaje do wiadomości publicznej że w d. 20 Sierpnia r. b. otrzymał prośbę od p. Kaupe o wydanie cudzoziemcowi Denos 10-letniego przywileju na udoskonalonej budowy maszynę do wyrobu papieru arkuszami.

N. D. 6789. *Departament Handlu i Rękodzieł*

Na zasadzie 145 artykułu ust. Zb. Pr. T. XI) podaje do wiadomości publicznej, że w d. 10 Sierpnia r. b. otrzymał prośbę od p. Kaupe o wydanie cudzoziemcom For i Kessler 10-letniego przywileju na udoskonalenia w budowie aparatów do zgęszczania kwasu siarczanego.

N. D. 6786. *Departament Handlu i Rękodzieł.*

Na zasadzie 145 art. Ust. Przem. (Zb. Pr. T. XI), podaje do wiadomości publicznej, że w d. 27 Sierpnia r. b. otrzymał prośbę od p Armango o wydanie cudzoziemcom Duran i Mari 10-letniego przywileju na maszynę do wyrobu cegły dachówki i t. d.

N. D. 6797. *Departament Handlu i Rękodzieł.*

Na zasadzie 145 art. Ust. Przem. (Zb. Pr. T. XI), podaje do wiadomości publicznej, że w d. 20 Sierpnia r. b. otrzymał prośbę od mieszczanina Biejlina o wydanie mu 10-letniego przywileju na aparat do czyszczenia spirytusu

N. D. 6798. *Departament Handlu i Rękodzieł.*

Na zasadzie 145 art. Ust. Przem. (Zb. Pr. T. XI), podaje do wiadomości publicznej, że w d. 23 Sierpnia r. b. otrzymał prośbę od kandydata prawa Zaryna o wydanie mu 10-letniego przywileju na sposób wypieku chleba bez mielenia ziarn na mąkę.

N. D. 6799. *Departament Handlu i Rękodzieł.*

Na zasadzie 145 art. Ust. Przem. (Zb. Pr. T. XI), podaje do wiadomości publicznej, że w d. 23 Sierpnia r. b. otrzymał prośbę od p. Kaupe o wydanie cudzoziemcowi Goto 5-letniego przywileju na system metalowych gils na ładunki.

N. D. 7216. *Dyrekcja Szczegółowa Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego w Warszawie.*

Zawiadamia Członków Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego, iż na dobra niżej wymienione, żądane zostały pożyczki Towarzystwa mające obciążyć pierwszą onych hypotekę, do wysokości sum, poniżej zamieszczonych a mianowicie:

1. Dobra Zalesie lit. A, B, w powiecie Skierniewickim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rs. 5,300.
2. Dobra Zalesie i Pileszki, w powiecie Włocławskim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rs. 10,500.
3. Dobra Finkały, w powiecie Radzymińskim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rs. 9,000.
4. Dobra Konecko, w powiecie Nieszawskim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rsr. 50,250.
5. Dobra Zapustek i Wincentowo, w powiecie Nieszawskim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rs. 40,250.
6. Dobra Młynek, w powiecie Nieszawskim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rsr. 40,250.
7. Dobra Pomiany, w powiecie Nieszawskim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rs. 40,250.
8. Dobra Biesiekierz, w powiecie Nieszawskim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rs. 40,250.

Zarzuty jakie przeciwko obciążeniu w powyższej wysokości dóbr tu wymienionych czynione być mogą przez Stowarzyszonych, roztrząsane będą, jeżeli nadesłane zostaną do Dyrekcji Głównej w ciągu tygodni 5-ciu, lub do Dyrekcji Szczegółowej w ciągu tygodni 4, licząc od daty niniejszego obwieszczenia.

Warszawa d. 8 (20) Listopada 1875 r.
Prezes Ewaryst Mejer.
Pisarz Słowikowski.

N. D. 7215. Dyrekcja Szczegółowa Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego w Warszawie.

Zawiadamia Członków Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego, iż pożyczka Towarzystwa, obciążająca dotychczas niepodzielnie dobra Konecko, w powiecie Nieszawskim położone, w sumie rs. 6,600 ma w przyszłości obciążać niżej wymienione realności, w stosunku następującym.

Konecko i Zieleniec	rs. 3000.
Zapusłek i Wincentowo	„ 1600.
Młynek	„ 1000.
Biesiekierz	„ 600.
Pomiany	„ 400.

Zarzuty jakie przeciwko powyższemu rozdziałowi czynione być mogą przez Stowarzyszonych, roztrząsane będą jeżeli nadesłane zostaną do Dyrekcji Głównej w ciągu tygodni 5-ciu, lub do Dyrekcji Szczegółowej w ciągu tygodni 4-ch licząc od daty niniejszego obwieszczenia.

Warszawa d. 8 (20) Listopada 1875 r.
Prezes, Ewaryst Mejer.
Pisarz, Słowikowski.

N. D. 7167. *Dyrekcja Szczegółowa Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego w Kaliszu.*

Zawiadamia członków Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego, iż pożyczka Towarzystwa obciążająca niepodzielnie.

1. Dobra Tokary, w powiecie Tureckim, w sumie rs. 38,750.

Ma na przyszłość obciążać niżej wymienione realności do wysokości sum poniżej pomienionych.

	Dobra	w powiecie	w sumie
1	Tokary	Turekskim,	rs. 13,050.
2	Gozdów		„ 19,700.
3	Myszkowice		rs. 4,700.

przy uwolnieniu z pod długu Towarzystwa Kredytowego tak rozsegregowanego, realności Krzyżówka około morg 292 obejmującej, za spłaceniem reszty pożyczki Towarzystwa rsr. 1300.

Zarzuty jakieby przeciw obciążeniu w powyższej wysokości dóbr tu wymienionych, czynione być mogły przez Stowarzyszonych, rozbierane będą, jeżeli nadesłane zostaną do Dyrekcji Głównej w ciągu tygodni 5-u, a do Dyrekcji Szczegółowej w ciągu tygodni 4-ch, od daty niniejszego ogłoszenia.

w Kaliszu d. 31 Paź. (12 List.) 1875 r.
Prezes, Chełmski.
Pisarz, Bierzyński.

N. D. 7169. *Dyrekcja Szczegółowa Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego w Płocku.*

Zawiadamia Członków Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego, iż na dobra niżej wymienione, zażądane zostały pożyczki Towarzystwa obciążyć mające pierwszą onych hypotekę, do wysokości sum, poniżej przy każdych dobrach zamieszczonych, a mianowicie:

1. Dobra Bolesławice w powiecie Lipnowskim, zamierzone obciążenie pożyczką Towarzystwa wynosi rsr. 12,100
2. Dobra Niegocin w powiecie Mławskim, zamierzone obciążenie pożyczką Towarzystwa wynosi rs. 7,550.
3. Dobra Lisiagóra w powiecie Przasnyskim zamierzone obciążenie pożyczką Towarzystwa wynosi rs. 3,200.

Zarzuty jakie przeciw obciążeniu w powyższej wysokości dóbr tu wymienionych czynione przez Stowarzyszonych byc mogą, roztrząsane będą jeżeli nadesłane zostaną do Dyrekcji Głównej w przeciągu tygodni 5, lub do Dyrekcji Szczegółowej w ciągu tygodni 4-ch, licząc od daty niniejszego ogłoszenia.

Płock d. 29 Paz. (10 List.) 1875 r.
Prezes, L. Komierowski.
Pisarz, Skonieczny.

N. D. 7236. *Dyrekcja Szczegółowa Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego w Suwałkach.*

Zawiadamia członków Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego, iż na dobra niżej wymienione, żądaną została pożyczka Towarzystwa obciążyć mająca pierwszą ich hypotekę, do wysokości sumy poniżej wymienionej, jako to:

Dobra Drogoszewo, w powiecie Łomżyńskim zamierzone obiążenie pożyczką wynosi rsr. 9,000.

Zarzuty jakie przeciwko obciążeniu w powyższej wysokości dóbr tu wymienionych, czynione być mogą przez Stowarzyszonych, roztrząsane będą jeżeli nadesłane zostaną do Dyrekcji Głównej w ciągu tygodni 5-iu lub do Dyrekcji Szczegółowej w ciągu tygodni 4-ch licząc od daty niniejszego ogłoszenia.

Suwałki d. 3 (15) Listopada 1875 r.
za Prezesa, T. Wolski.
Pisarz, Świętosławski.

OTWARCIE SPADKOWE.
ОТКРЫТІЕ НАСЛѢДСТВЪ.

N. D. 7205. *Rejent Kancelarji Ziemiańskiej w Lublinie.*

Zawiadamia że z powodu nastąpionej śmieci:

1. Walentego i Małgorzaty z Murawskich, małżonków Barcińskich wierzycieli sumy złp 2,000 albo rs. 300 na nieruchomości w mieście Lublinie pod Nr. pol. 71 położonej, Nr. hyp. 46 oznaczonej, w dziale IV pod Nr. 10 ubezpieczonej.
2. Leopolda Piotra dwóch imion Swidzińskiego właściciela dóbr Skomorochy Wielkie część A w Powiecie Hrubieszowskim Gubernii Lubelskiej położonych.
3. Seweryny z Bogańskich Miller wierzycielki summy złp. 10,000 albo rsr 1,500 na dobrach Staw w Powiecie Zamostkim Gubernii Lubelskiej położonych pod Nr. 26 działu IV ubezpieczonej.
4. Elżbiety z Chmielewskich Majeranowskiej wierzycielki ostrzeżenia miejsca i prawa zapisanego w dziale IV wykazu dóbr Skoków w powiecie Nowo Alexandryjskim położonych, pod Nr. 62 dla summy złp. 15,000 albo rs. 2,250 z procentem od d. 12 (24) Czerwca 1859 r. i pod Nr. 66 dla sumy złp. 15,000 albo rsr. 5,750 z procentem od d. 12 (24) Czerwca 1860 r. oraz kosztami procesu, a subintabulowanego na wierzytelnościach w tymże dziale i wykazie pod Nr. 41 i 53 hypotekowanych otwarte zostały spadki, termin do uregulowania których na dzień 17 (29) Maja 1876 r. oznaczony został.

Lublin d. 3 (15) Listopada 1875 r.
Felix Wasiutyński.

N. D. 7237. *Rejent Kancelarji Ziemiańskiej w Siedlcach.*

Z powodu śmierci.

1. Macieja Gorazdowskiego współwłaściciela dóbr Zakrzew lit. A w powiecie Łukowskim położonych.
2. Nuchyma Majerowicza Rosenbaum vel Różowe drzewo, właściciela nieruchomości w Siedlcach Nr. hyp. 242 oznaczonej, otworzyły się spadki, termin do uregulowania których na dzień 13 (25) Maja 1876 r. w Kancelarji mojej wyznaczony zostaje.

Siedlce dnia 6 (18) Listopada 1875 r.
Władysław Krassowski.

N.D. 7206. *Pisarz Kancelarji Ziemiańskiej w Suwałkach.*

Zawiadamia wszystkich interesowanych: że do uregulowania przed nim spadków:

1. Po Witoldzie Hrabim Wołłowiczu właścicielu dóbr Wasilewicze, Swiack Szymkowce i Ostasza w powiecie Augustowskim położonych.
2. Po Elżbiecie Karwowskiej właścicielce dóbr Dorguń, w tymże powiecie położonych, oraz sum rs. 2,190, rubli sreb. 1,500 i rs. 2,397 kop. 90 na powyższych dobrach Wasilewicze, Swiack Szymkowce i Ostasza hypotekowanych.
3. Po Janie Proniewiczu współwierzycielu sumy rs. 381 na dobrach Żywulczyszki i wierzycielu sumy rs. 1,000 na dobrach Ralle w powiecie Sejnskim położonych hypotecznie zabezpieczonych i
4. Po Janie, Józefie Fritzu wieczystym dzierżawcy osady Pawilona, w p-cie Władysławowskim, termin ostateczny na 8 (20) Maja 1876 r. wyznaczony został.

Kowalski.

N. D. 7204. *Pisarz Sądu Pokoju w Prasnyszu.*

Z powodu zaszłej śmierci:

1) Karola Smoleńskiego właściciela Nieruchomości w mieście Prasnyszu pod № 370.
2) Macieja i Barbary z Klejnów małżonków Wesołowskich współwłaścicieli Nieruchomości w mieście Prasnyszu pod № 65.
3) Stanisława Andrzejewskiego współwłaściciela Nieruchomości w mieście Prasnyszu pod № 70.
4. Antoniego Zembrzuskiego właściciela Nieruchomości w mieście Ciechanowie pod № 181.

Toczy się postępowanie spadkowe, do uregulowania których termin na dzień 20 Maja (1 Czerwca) 1676 r. przeznaczony został, w którym to dniu winni się zgłosić interesowane osoby pod prekluzją.

Prasnysz dnia 3 (15) Listopada 1875 r.
Woźnicki.

N. D. 7203. *Pisarz Sądu Pokoju w Chołmie.*

Po śmierci Icka Landau, Witli Cohen, Biny Halpern, Lai z Landau Perecsohn i Tanby Landau, współwłaścicieli nieruchomości w Mieście Chołmie Gubernji Lubelskiej pod Numerami policyjnemi 31, 193 i 269 położonych, otworzył się spadek, do uregulowania którego termin na dzień 17 (29) Maja 1876 roku wznaczam pod prekluzją.

Chołm dnia 1 (13) Listopada 1875 roku.
Jan Kochański

REGULACJE HYPOTECZNE
УСТРОЙСТВО ИПОТЕКЪ.

N. D. 7207. *Trybunał Cywilny w Suwałkach Wydział Hypoteczny.*

Zawiadamia wszystkich interesowanych: że do uregulowania hypotek przed miejscowym Pisarzem Kancelarji Ziemiańskiej:

1. Części osady włościańskiej we wsi Tejzy w gminie Swiętojeziory, powiecie Sejnskim, zapisanej w tabeli likwidacyjnej pod Nr. 10 mianowicie: przestrzeni morgów 11 prętów 225 i całej takiejże osady w tejże wsi zapisanej, w tabeli pod Nr. 19 z przestrzenią morgów 104 prętów 111, jakowe to osady łączne są z sobą, oraz
2. Nieruchomości w mieście gubernialnem Suwałkach położonej przy ulicy Krzywej pod Nr. 49 i 50 ze wszystkiemi budowlami do niej należącemi, wyznaczony jest termin w d. 10 (22) Lutego 1876 r., w którym mający jaki prawa do wywołanych osad i nieruchomości zgłosić się winni.

p. o. Prezesa, Radca Stanu,
Bogowolski.

N. D. 7192. *Trybunał Cywilny w Lublinie.*

Podaje do powszechnej wiadomości, że w dniu 17 (29) Lutego 1876 r. w tutejszej Kancelarji Hypotecznej przed Pisarzem Kancelarji Ziemiańskiej odbędzie się pierwiastkowa regulacja hypoteki placu pustego po-Kapucyńskiego w Lublinie położonego na planie sytuacyjnym litera H oznaczonego, po wierzchni łokci kwadratowych 2976 i 3/4 obejmującego, na własność miasta Lublina przeszłego i następnie Janklowi Cukier sprzedanego, wzywa więc interesantów którzyby jakiekolwiek prawa do tego placu mieli, iżby się w terminie oznaczonym do Kancelarji Hypotecznej zgłosili, i wnioski swoje z tytułami prawa one udowadniającemi podali, a to pod skutkami prawem hypotecznem zastrzeżonemi.

Lublin dnia 1 (13) Listopada 1875 r
Sędzia Prezydujący,
Kłodowski

LICYTACJE. — ТОРГИ.

N. D. 7196. **Rząd Gubernialny Kielecki.**

Niniejszem podaje do wiadomości publicznej, że z powodu nieprzyjścia do skutku licytacji na dostawę w 1876 r. produktów żywności dla aresztantów Kieleckiego więzienia, od ceny siedmiu kopiejek za jednodniową porcję jednego aresztanta, odbędzie się **w dniu 24 Listopada (6 Grudnia) 1875 roku o godzinie 1 po południu publiczna licytacja głośna na dostawę przytoczonej żywności dla aresztantów Kieleckiego więzienia, na czas od 1 (13) Stycznia 1876 roku po 1 (13) Stycznia 1877 roku, poczynając od 7/30 kopiejek za jednodzienną porcję jednego aresztanta in minus.**

Konkurenci którzyby nie życzyli sobie stawać do licytacji głośnej, mogą nadsyłać, lub składać deklaracje piśmienne opieczętowane, podług wzoru poniżej zamieszczonego.

Przystępujący do licytacji powinni złożyć: 1) kwit kieleckiej kasy gubernialnej na wnies oną kaucję w gotowiźnie, lub papierami procentowemi, jakie zostały dozwolone do składania na kaucje przez Ministerjum Skarbu na czas drugiego półrocza, w ilości 750 rs.; 2) świadectwo 2 gildy, lub też deklarację na zobowiązanie się wykupienia takowego przy zawarciu kontraktu; i 3) należycie zalegalizowane świadectwo miejscowej władzy policyjnej, o zamożności konkurenta.

Nieutrzymującym się przy licytacji kaucje będą zwrócone zaraz po jej ukończeniu.

Szczegółowe warunki tej licytacji mogą być przeglądane w biórze Rządu Gubernialnego Kieleckiego, codziennie z wyjątkiem świąt i dni galowych od godziny 9 rano do 2 po południu.

Kielce d. 4 Listopada 1875 r.

Wzór do deklaracji

Вслѣдствіе объявленія Кѣлецкаго Губернскаго Правленія отъ 1 Ноября 1875 г., симъ объявляю, что принимаю на себя поставку съѣстныхъ припасовъ для арестантовъ Кѣлецкой тюрмы въ періодъ съ 1 Января 1876 г. по такое же число Января 1877 г.; считая одну дневную порцію арестанта по цѣнѣ (цѣну прописать цифрами и прописью) на условіяхъ къ сему подряду опредѣленныхъ и мнѣ извѣстныхъ. Квитанцію Казначейства N на внесенный мною залогъ въ суммѣ N при семъ прилагаю, каковую въ случаѣ неудержанія на торгахъ, получу лично или прошу отослать на мой счетъ по почтѣ въ N.

Жительство имѣю въ N городѣ или деревнѣ, N уѣзда, N губерніи (подписать имя и фамилію четко).

Деклараціе належy адресовать: „Объявленіе къ торгамъ на поставку продовольствія для арестантовъ Кѣлецкой тюрмы въ 1876 году".

N. D. 7195
Rząd Gubernialny Kielecki.

Niniejszem podaje do wiadomości publicznej, że z powodu spełznięcia licytacji w dniu 14 (26) Października r. b. na sprzedaż znajdujących się na przechowaniu w Rządzie Gubernialnym **„znaków assekuracyjnych"** dostawionych w 1869 roku przez Warszawskiego Kupca Cederbauma na sumę 7,100 rs., **odbędzie się powtórna licytacja in plus w dniu 2 (14) Grudnia 1875 r. o godzinie 1 po południu, w Sali posiedzeń tutejszego Rządu Gubernialnego na sprzedaż wspomnionych znaków** poczynając od ceny szacunkowej 5 kop. (pięć kop.), za funt znaków z blachy cynkowej, w ilości 1,312 funtów, i po 18 kop. (osmnaście kop.) za funt znaków z blachy mosiężnej w ilości 4,062 funtów.

Warunki tej licytacji mogą być przeglądane w Rządzie Gubernjalnym od godziny 10 z rana do 2 po południu codziennie z wyjątkiem świąt i dni galowych.

Życzący uczestniczyć w tej licytacji, powinni przybyć w czasie oznaczonym na miejsce licytacji, oraz przedstawić kwit Kassy Gubernialnej Kieleckiej na złożone 80 rubli kaucji w gotowiźnie.

Kielce dnia 5 Listopada 1875 r.

N. D. 7235. Wydział Górnictwa.

Na przedaż węgla kamiennego mającego być dobytym w ciągu roku 1876 z kopalń Rządowo Górniczych okręgu Zachodniego, w powiecie Bendzińskim, gubernji Petrokowskiej, pozostającego od potrzeb zakładów, odbytą będzie w Izbie Skarbowej Warszawskiej w dniu 27 Listopada (9 Grudnia) 1875 r, o godzinie 1-ej po południu, licytacja in plus przez deklaracje opieczętowane, zaczynając od cen za każdy korzec Warszawski węgla kamiennego na miejscu jego wydobycia mianowicie:

Na kopalni Ksawery i Szybie Koszelew: grubego, od kop. 38 (kopiejek trzydziestu ośmiu) kostkowego, od kop. 33 (trzydziestu trzech) drobnego czystego, (orzesznika) od kopiejek 8½ (ośmiu i pół) drobnego z miałem, od kopiejek 5 (pięciu) miału węglowego, od 0, 5 kop. (pół kopiejki) na kopalniach: Łabęcki, Nowa, Reden i innych mogących być czynnemi w ciągu roku 1876: grubego, od kopiejek 34 (trzydziestu czterech) kostkowego, od kopiejek 29 (dwudziestu dziewięciu), drobnego czystego (orzesznika) od kopiejek 8½ (ośmiu i pół), drobnego z miałem od kopiejek 4 (czterech), miału węglowego, od 0, 5 kop. (pół kopiejki).

Vadium oznacza się gotowizną na sumę rs. 20,000 i koszta ogłoszeń Rubli 150.

Na vadia mogą być składane i papiery procentowe; te jednak liczone będą 10% niżej kursu, jaki będą miały na giełdzie Warszawskiej w dniu ostatnim przed ich wniesieniem.

Warunki szczegółowe i wzór deklaracji można przejrzeć codziennie oprócz świąt i dni galowych dworskich: w Wydziale Górnictwa w St.-Petersburgu, w Izbie Skarbowej Warszawskiej i w Zarządzie Naczelnika Zakładów Górniczych okręgu Zachodniego w Dąbrowie.

St.-Petersburg dnia 6 Listopada 1875 r.

N. D. 7218. Zarząd Księztwa Łowickiego.

Ogłasza że w dniu 1 (13) Grudnia r. b. o godzinie 12 w południe w Biórze Zarządu Księztwa w Łyszkowicach, odbywać się będzie przez złożenie opieczętowanych deklaracji licytacja, na ryczałtową sprzedaż drzewa z pnia użytkowego i opałowego, podług planu gospodarczego, w lasach Księztwa do wycięcia przeznaczonego, a mianowicie:

1. **w Straży Bobrowa:**
z Obrębu Lipce na przestrzeni morgów 40 prętów 193, od summy rs. 6,737 kop. 15.
z Obrębu Sapy na przestrzeni morgów 17, prętów 180 od summy rs. 1,215 kop. 70.
2. **w Straży Głuchów:**
z Obrębu Strzelna w Oddziale Doliska na przestrzeni mórg 37, prętów 257 i w oddziale Zimna woda tegoż Obrębu przestrzeni morgów 41, prętów 13 od summy rs. 5,930 kop. 27.

Przystępujący do licytacji obowiązani są złożyć na Vadium do Kassy Księztwa w gotowiźnie 1/6 część summy do licytacji podanej lub też do deklaracji dołączyć kwit Banku Polskiego, na złożone Vadium w odpowiedniej ilości.

Konkurenci do kupna, o stanie i jakości drzewa, na gruncie przekonać się mogą, warunki zaś do licytacji ułożone, w każdym czasie, prócz dni świątecznych będą do przejrzenia w Biórze Zarządu Księztwa w Łyszkowicach, i u Podleśnego Straży Głuchów w Strzelny, pod stacją Rogów, Drogi Żelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej.

Łyszkowice dnia 8 (20) Listopada 1875 r.
Za zgodność
Dzierżanowski.

N. D. 7171.

Zarząd Intendentury Warszawskiego Okręgu Wojennego.

Podaje niniejszem do wiadomości publicznej, że z powodu nie przyjścia do skutku licytacji naznaczonej do odbycia w Zarządzie Intendentury Warszawskiego Okręgu na dzień 8 przeszłego Października r. b. **na krajanie i szycie miękich ubiorów szpitalnych, z materjałów skarbowych w ciągu jednego roku, naznacza się na dzien 25 Listopada r. b. nowa licytacja odbyć się mająca także w Warszawskim Zarządzie Intendentury,** na tenże sam przedmiot i w zupełności zgodnie z ogłoszeniem wydrukowanem w NNr. 196 197 i 199 Dziennika Warszawskiego w języku rossyjskim.

Szczegółowe warunki tego przedsiębiorstwa i opisy przedmiotów interesanci mogą przeglądać codziennie, w godzinach biórowych w Zarządzie Intendentury Warszawskiego Okręgu.

Warszawa d. 5 Listopada 1875 r.
Naczelnik Wydziału, Postupalski.

N. D. 7070. *Naczelnik Górniczy Okręgu Zachodniego.*

Podaje do wiadomości publicznej, iż w Biórze Górniczem Okręgu Zachodniego w Dąbrowie d. 1 (13) Grudnia 1875 r. o godzinie 1 po południu odbywać się będzie od zmniejszonej ceny licytacja głośna in plus, przez deklaracje zapieczętowane, na sprzedaż rudy żelaznej znajdującej się w dobrach Klubuckich na kopalniach, należących dawniej do zakładu Blachownia jako to: Zakrzew, Poręba, Pierzchno, i Łazisko w powiecie Częstochowskim gubernji Petrokowskiej, w ogóle badji 7,654 od ceny 1 kop. za badję na sumę rs. 76 kop. 54.

Każdy pragnący kupić rudę żelazną obowiązany w oznaczonym dniu i godzinie do licytacji głośnej przybyć osobiście do bióra Górniczego Okręgu Zachodniego w Dąbrowie dla zadeklarowania ceny z którą pragnie nabyć przeznaczoną do sprzedaży rudę, gdy jednak dopuszcza się i podawanie deklaracji zapieczętowanych, to pragnący kupić rudę w miejsce osobistego przybycia na licytację głośną może nadesłać pocztą lub też złożyć osobiście w Biórze Górniczem Okręgu Zachodniego w Dąbrowie w dniu do licytacji głośnej oznaczonym najpóźniej do godziny 12½ po południu, deklarację napisaną na papierze stemplowym ceny kp. 40 podług wzoru w warunkach licytacyjnych domieszczonego i dołączyć do niej na kaucję w gotowiźnie rs. 8 i na koszta ogłoszeń licytacji rs. 3. Od przystępujących do licytacji głośnej kaucja wymaganą nie będzie jeżeli jednak po ukończeniu licytacji, kupno rudy przyznane będzie temu, kto najwyższą zadeklarował cenę na licytacji głośnej, to on w takim razie obowiązany będzie zaraz złożyć na zadatek dziesięć procent od zadeklarowanej przez niego za rudę sumy, i na koszta ogłoszeń licytacji rs. 3.

Warunki na mocy których rzeczona licytacja odbywać się będzie, mogą być przeglądane w Biórze Górniczem Okręgu Zachodniego w Dąbrowie, codziennie, wyłączając dnie galowe i święta uroczyste, przeznaczona zaś do sprzedaży ruda może być oglądana na wyżej wymienionych kopalniach.

Dąbrowa d. 30 Października 1875 r.

N. D. 7071. *Naczelnik Górniczy Okręgu Zachodniego.*

Podaje do wiadomosci publicznej, iż w Biórze Gorniczem Okręgu Zachodniego w Dąbrowie dnia 1 (13) Grudnia 1875 r. o godzinie 2-ej po południu, odbywać się będzie licytacja in minus przez deklarację zapieczętowane na dostawę do Magazynu Okręgowego w Dąbrowie w ciągu r. 1876 materjałów palnych, jako to: dynamitu z należnemi przyrządami, massy zwanej alcali, oxyd i nowe belgijskiej massy w ogóle na summę rs. 11,270 kop. 39.

Warunki, na mocy których powyższa licytacja odbywać się będzie z pokazaniem w nich ilości potrzebnych do dostawy materjałów palnych, jak również cen na każdy przedmiot oddzielnie i wzoru deklaracji, przeglądane być mogą w Biórze Górniczem Okręgu Zachodniego w Dąbrowie, wyłączając dnie galowe i święta uroczyste

Dąbrowa dnia 31 Października 1875 r.

N. D. 7604. Magistrat miasta Kalisza.

Podaje do publicznej wiadomości, że dnia 23 Grudnia (4 Stycznia) 1875/6 r. o godzinie 11-ej z rana w biurze Magistratu odbywać się będzie licytacja in minus przez opieczętowane deklaracje, na oddanie w entrepryzę robót około urządzenia skweru na placu Ś-go Józefa około pomnika, poczynając od sumy rs. 954 k. 83.

Przystępujący do licytacji obowiązany złożyć vadium w sumie rs. 190.

Plan, anszlag i warunki licytacyjne mogą być przejrzane w kancelarji Magistratu codziennie w godzinach biurowych.

Kalisz d. 1 (13) Listopada 1875 r.
Prezydent, Przedpełski.
Radny, Pławski.

N. D. 7605. Magistrat miasta Kalisza.

Podaje do publicznej wiadomości, że d. 16 (28) Grudnia r. b. o godzinie 11 z rana, odbywac się będzie w biurze Magistratu licytacja in minus przez opieczętowane deklaracje na oddanie w entrepryzę robót około budowy mostu dla pieszych na nowem kanale rzeki Prosny w parku, poczynając od sumy rs. 418 k. 93.

Przystępujący do licytacji obowiązany złożyć vadium w sumie rs. 82.

Plan, anszlag i waranki licytacyjne, mogą być przejrzane w kancelarji Magistratu codziennie, w godzinach służbowych.

Kalisz d. 31 Października 1875 r.
Prezydent, Przedpełski.
Radny, Pławski.

N. D. 7187. *Patron przy Trybunale Cywilnym w Płocku.*

Stosownie do art. 690, 691 K. P. S., wiadomo czyni, iż na żądanie Salomei z Tańskich Mojkowskiej wdowy obywatelki we wsi Dzierżanowie o-gu Pułtuskim zamieszkałej z mocy wyroku Trybunału Cywilnego w Płocku z dnia 4 (16) Września 1874 r., w sprawie tejże jako właścicielki 1/6 części z połowy wsi Dzierżanowo A. B. przeciwko współwłaścicielom:

1. Janowi i Kazimierzowi Mojkowskim nie letnim po Józefie synie Ignacego Mojkowskiego pozostałym spłodzonym w małżeństwie z powódką Salomeją z Tańskich Mojkowską która jest główną opiekunką tychże.

Przydanym zaś opiekunem jest Stanisław Majkowski w mieście Makowie zamieszkały, a opiekunem ad hoc Dominik Mossakowski we wsi Chrzanowie, okręgu Pułtuskim zamieszkały właścicielom jednej połowy tych dóbr Dzierżanowo A B, a z drugiej połowy w 3/6 częściach

2. Konstancji z Majkowskich Milewskiej, w 1/6 części z drugiej połowy tych dóbr właścicielce w assystencji męża Jana Milewskiego w w Pułtusku zamieszkałym.
3. Aleksandrze Eleonorze z Majkowskich Ostapowskiej w 1/6 części z drugiej połowy tych dóbr właścicielce w assystencji męża Wincentego Ostaszewskiego we wsi Gustawiu o-gu Przasnyskim zamieszkałym.

Do wyroku którego komparycji wpływali:

a. Katarzyna z Skrockich Majkowska wdowa.
b. Paweł Majkowski.
c. Władysław Majkowski w Jarlutach o-gu Przasnyskim zamieszkali.
d. Stanisław Majkowski w Warszawie pod N. 4 przy ulicy Wiślanej zamieszkały.

Zapadłym odbędzie się na audjencji tutejszego Trybunału w drodze działów przed W. Bogusławskim Sędzią Trybunału Płockiego

Sprzedaż dóbr **Dzierżanowo** lit. **A. B.** w gminie Karniewo, parafji Szwelice, powiecie Makowskim, okręgu Pułtuskim gubernji Łomżyńskiej położono, wedle pomiaru przez biegłego Jeometrę Brechta sporządzonego obejmują powierzchni m. 533 pr. 98 miary nowopolskiej to jest: ogrodu owocowego m. 2 pr. 176, ogrodu warzywnego m. 7 pr. 224, gruntu ornego m. 295 pr. 33, łąk m. 8 pr. 213, pastwisk m. 3 pr. 93 lasu m. 118 pr. 297, zarośli m. 79 pr. 149, bagien pr. 126, granic, dróg, wygonów m. 11 pr. 244, pod zabudowaniami m. 3 pr. 64.

Grunt dobry żytni gdzie udaje się pszenica. Budowle są w stanie zdatnem do użytku. Dobra te są w trzechletniej dzierżawie Jana Klickiego.

Biegli wartość dóbr ustanowili w taksie na rs 17,860 która to taksa wyrokiem tutejszego Trybunału zapadłym d. 13 (25) Września 1875 r. potwierdzoną została i ta bliżej o stanie dóbr przekonywa.

Warunki licytacyjne i taksa przejrzane być mogą w Kancelarji Pisarza Trybunału w Płocku lub Władysława Rutkowskiego Patrona sprzedaż tę popierającego.

Pierwsza publikacja warunków licytacyjnych odbyła się w dniu dzisiejszym zaś termin do drugiej publikacji tych warunków i zarazem przygotowawczego przysądzenia wyznaczonym został na audjencji publicznej Trybunału Cywilnego w Płocku w Wydziale I na d. 8 (20) Stycznia 1876 r. godzinę 3 z południa w którym to terminie licytacja rozpocznie się od sumy rs. 12,750.

Płock d. 4 (16) Listopada 1875 r.
Władysław Rutkowski.

N. D. 7260. Zajęte w exekucji Sądowej ruchomości a mianowicie: w dniu 14 (26) Listopada 1875 r. o godzinie 10 z rana za Żelazną Bramą: Sanki z poduszkami; w dniu 12 (24) Listopada o godzinie 10 z rana na Sewerynowie różne meble jesionowe, czajnik miedziany, miednica mosiężna; w dniu 17 (29) Listopada o godzinie 10 z rana przed Trzema Krzyżami: łóżka, stół, kanapa, szafka, komoda; w dniu 17 (29) Listopada o godzinie 10 z rana na targu Witkowskim: miednica, tacka mosiężne, lusterko, patelnia, kwarta miedziane, stół; w dniu 17 (29) Listopada o godzinie 10 z rana na Grzybowie: fortepian, lustro, komoda, łużka, biórko; w dniu 17 (29) Listopada o godzinie 10 z rana przed Trzema Krzyżami: różne meble machoniowe, palisandrowe, jesionowe; w dniu 18 (30) Listopada o godzinie 9 z rana za Żelazną Bramą: meble, fortepian, kandelabry, srebro stołowe; w dniu 19 Listopada (1 Grudnia) 1875 r. o godzinie 10 z rana za Żelazną Bramą w Warszawie: meble machoniowe, jesionowe, orzechowe, lustro, przez publiczną licytację sprzedane zostaną.

Warszawa dnia 11 (23) Listopada 1875 r.
A. Gawryłow, Komornik.

N. D. 7240. Prawnie zajęte ruchomości jako to: meble, szafy i kontuary jesionowe, lustra, lampy, firanki, kapelusze damskie, słomkowe, ryżowe i inne, piec żelazny, postumenta do kapeluszy, obrazki, garderoba i bielizna męzka i damska, naczynia stołowe fajansowe, sprzęty gospodarskie, i t. p., sprzedane będą w dniu 12 (24) Listopada r. b. o godzinie 11-ej z rana, za Żelazną Bramą w Warszawie, przez publiczną licytację.

Zacheusz Małkowski Komornik,
pod N-em 1769*B*.

N. D. 7239. W dniu 12 (24) b. m. i r. o godzinie 10 rano na placu Krasińskich zwanym w Warszawie, prawnie zajęte ruchomości jako to: meble machoniowe, jesionowe, lustra, bióro dębowe bejcowane, garderoba męzka i damska, i t. p. przez publiczną licytację sprzedane zostaną.

Czamański, Komornik
przy Sądzie Ap. Nr. 549a.

ZAPOZWY EDYKTALNE I ŚLEDCZE.
ВЫЗОВЫ КЪ СУДУ

N. D. 7174. Sąd Policji Poprawczej Wydziału I w Warszawie, wzywa Samuela Goldberga krawca ostatnio w Warszawie pod № 489c. zamieszkałego, obecnie z pobytu niewiadomego, aby w ciągu 2-ch miesięcy w Sądzie tutejszym stawił się, w celu złożenia tłomaczeń w sprawie, w której wezwany obwiniony jest o podstępne bankructwo; ostrzega zarazem że przeciw niestawającemu prowadzenie śledztwa i zebranie dowodów nastąpi zaocznie, a w takim wypadku żadne nie będą mogły być czynione zarzuty świadkom i dokumentom ani też niestawający obwiniony nie będzie mógł podawać wiadomych sobie zasad obrony; po udowodnieniu zaś występku skazany zostanie na karę prawem zagrożoną, natychmiast wykonalną, jak skoro ujętym będzie.

Warszawa d. 30 Paźdz. (11 Listop.) 1875 r.

N. D. 7081. Sąd Policji Poprawczej w Kalwarji, wzywa byłego mieszkańca wsi Graużynie gminy Wojtkobole, Jana Rutkowskiego obecnie z miejsca pobytu niewiadomego, aby celem złożenia tłomaczenia w sprawie w której obwiniony jest o potwarcze oskarżenie w przeciągu dn 30 stawił się w Sądzie, w przeciwnym bowiem razie podług prawa postąpionem z nim będzie.

Kalwarja d. 28 Paźdz. (9 Listop.) 1875 r.

N. D. 7044. Sąd Poprawczy w Lublinie, wzywa Wojciecha Messerszmidta, kolonistę kolonji Wola Lisowska gminy Łuck, powiatu Lubartowskiego, obecnie z pobytu niewiadomego, aby w ciągu dni 30 do Sądu tutejszego się stawił, gdyż w przeciwnym razie postąpione z nim będzie według prawa.

Lublin d. 24 Paźdz. (5 Listop.) 1875 r.

N. D. 7023. Sąd Poprawczy w Petrokowie, wzywa niniejszem Antoninę Lisiecką służącą w mieście Częstochowie zamieszkałą, a obecnie z miejsca pobytu niewiadomą, aby w ciągu dni 30 od daty niniejszego wezwania w Sądzie tutejszym stawiła się, lub odpowiednią wiadomość o miejscu swego pobytu udzieliła, w przeciwnym razie postąpionem z nią będzie podług prawa.

Petroków d. 15 (27) Października 1875 r.

N. D. 7122. Sąd Poprawczy w Petrokowie, wzywa Macieja Kudlińskiego lat 38 wyrobnika z wsi Janki gminy Rykszowice Powiatu Częstochowskiego, a obecnie z pobytu niewiadomego, aby w ciągu dni 30 od daty niniejszego zapozwu licząc do Sądu tutejszego przybył, lub doniósł, o miejscu swego zamieszkania dla ogłoszenia mu wyroku w własnej sprawie, a to pod skutkami prawa.

Petroków 29 Paźdz. (10 Listop.) 1875 r.

OGŁOSZENIA PRYWATNE.

N. D. 7028.

OSTRZEŻENIE

W ostatnich dniach Października r. b. zaginął rewers w dniu 16 Listopada 1873 r., na rs. 9,000 wystawiony przez Hipolita Młodeckiego na rzecz Gustawa i Marji małżonków Haensel, przez tychże zcedowany Edwardowi Vetter w Bojanowie X. Poznańskim zamieszkałemu, płatny w Czerwcu r. 1876.

Ostrzega się, aby nikt takowego nie nabywał, jako niemający żadnego znaczenia, gdyż sam by winę popełnił, bo w miejscu zaginionego, nowy rewers wystawionym został.

(Dalszy ciąg ogłoszeń w Dodatku).

OGŁOSZENIA RZĄDOWE — КАЗЕННЫЯ ОБЪЯВЛЕНІЯ.

LICYTACJE — ТОРГИ.

N. D. 7217. *Bank Polski*

Podaje do wiadomości, że od dnia 25 Listopada (7 Grudnia), do dnia 12 (24) Grudnia r. b. włącznie, wyjąwszy święta od godziny 10 rano do 1 z południa, w domu pod № 1251 przy ulicy Nowy-Świat, odbywać się będzie przed Rejentem Zbikowskim, głośna in plus licytacja, na wyprzedaż win starych węgierskich, a w części i innych, oraz miodów, według specyfikacji, która za dni 10 przed sprzedażą może być przejrzana w Kancelarji Banku i u Rejenta, a w dniach sprzedaży na miejscu.

Sprzedaż dokonywana będzie partjami nie mniej jak 10 butelek.

Chcący licytować po oznaczeniu żądanej partji, winien złożyć vadium w gotowiźnie wyrównywające $1/5$ ceny. Kupujący płaci natychmiast cały postąpiony szacunek i wino zakupione zabiera.

Warszawa d. 7 Listopada 1875 r.
Prezes Banku, T. Baumgarten.
Naczelnik Kancelarji, A. Rajzacher.

N. D. 7093. **Rząd Gubernialny Warszawski.**

Niniejszem podaje do wiadomości publicznej, że z powodu zaniedbania jakiego się dopuścili Iecha Salcman, Wolf Blasser i Hersz Sendecz w wykonaniu przedsiębiorstwa dostawy dla Wojsk rozlokowanych w Warszawie **słomy** na 1875, 1876 i 1877 lata, odbywać się będzie w sali posiedzeń Rządu Gubernialnego Warszawskiego nowa publiczna licytacja w dniu 18 (30) Listopada roku bieżącego 1875, na oddanie tego przedsiębiorstwa, na czas od 1 Listopada 1875 r. po 1 Stycznia 1878 r. na koszt i ryzyko wspomnionych powyżej osób.

Konkurenci którzy zechcą wziąść udział w tej licytacji, obowiązani będą złożyć w terminie wyżej oznaczonym do biura licytacyjnego, deklaracje opieczętowane, ułożone podług dołączonego poniżej wzoru, oraz dołączyć na zapewnienie akuratnego wykonania dostawy kaucję w stosunku $1/10$ części sumy szacunkowej, mianowicie: 2200 rs. w gotowiźnie lub papierami procentowemi, dozwolonemi do przyjmowania na kaucje w przedsiębiorstwach dla Skarbu, podług ustanowionego w tym celu kursu, lub też w zamian tego, przystępujący do licytacji mogą składać kwit kassowy lub świadectwo Banku Polskiego, na dowód złożenia do depozytu powyżej oznaczonej kaucji. W tym ostatnim razie konkurent obowiązany dopilnować się, aby w kwicie kassowym lub świadectwie Banku Polskiego wymieniono było po szczególe, w jakich mianowicie papierach złożoną jest kaucja.

Ostateczny termin do składania deklaracji naznacza się do godziny 12 w południe, dnia do licytacji wyznaczonego.

Po rozpieczętowaniu deklaracji przedstawionych w terminie, na tą licytację, uskuteczniony zostanie głośny przetarg in minus, poczynając od najkorzystniejszych cen dla Skarbu, jakie się znajdą pomiędzy złożonemi deklaracjami, z tego powodu, podawcy deklaracji, powinni przybyć osobiście lub przez osoby upełnomocnione porządkiem prawem przepisanym, we właściwym terminie, i przed rozpoczęciem takowej podpisać warunki licytacyjne na dowód znajomości onych.

Kto z konkurentów nie złoży we właściwym czasie pismiennej deklaracji w porządku przepisanym, nie będzie dopuszczonym do głośnego przetargu.

Deklaracje, podane lub nadesłane po upływie naznaczonego powyżej terminu, albo nie napisane podług wzoru, albo bez zachowania porządku wskazanego w rozd. 17 Przepisów z dnia 16 (28) Maja 1833 r. lub skrobane, poprawiane, z wypisanemi cyframi bez wzpisania tychże literami, lub zawierające propozycje niezgodne z warunkami licytacyjnymi, i nareszcie, złożone bez dołączenia do nich powyżej określonych dowodów na wniesione tymczasowe kaucje, lub w braku tychże dowodów, bez dołączenia samej kaucji, nie będą przyjęte, i jako nie prawidłowe będą odrzucone.

Nakoniec nadmienia się, że ten konkurent który utrzyma się przy licytacji, obowiązany będzie przy zawarciu kontraktu dopełnić tymczasową kaucję do wysokości $1/5$ części tej sumy, jaka zostanie wyliczoną na zasadzie danych, w stosunku do jednorocznej dostawy produktów i cen na nie ostatecznie zaofiarowanych przez przedsiębiorcę.

Warunki licytacyjne będą okazywane interesantom w Wydziale Wojskowo-Policyjnym Warszawskiego Rządu Gubernialnego od godziny 9 rano do 3 po południu codziennie z wyjątkiem świąt i dni galowych.

Warszawa d. 1 Listopada 1875 r.
Vice-Gubernator, Daniłow.
p. o. Radcy, Doboszyński.
za Referenta, Podolszczyc.

Wzór do deklaracji.

Вслѣдствіе объявленія Варшавскаго Губернскаго Правленія опубликованнаго въ періодическихъ изданіяхъ, симъ объявляю, что принимаю на себя поставку соломы для войскъ расположенныхъ въ городѣ Варшавѣ, съ 1 Ноября 1875 г. до 1 Января 1878 года, по (показать цѣну по которой принимаетъ подрядъ, прописывая оную кромѣ чиселъ-словами, подвергаясь всѣмъ обязанностямъ, поясненнымъ въ торговыхъ условіяхъ, которыя мнѣ въ точности извѣстны. Квитанцію Казначейства или свидѣтельство Польскаго Банка на представленный временный залогъ, или же залогъ заключающійся въ наличныхъ деньгахъ, либо такихъ то процентныхъ бумагахъ въ . . . р. (прописью) при семъ прилагаю.

Залогъ этотъ въ случаѣ отступленія отъ торговъ самъ получу обратно.

Мѣсто постояннаго жительства моего въ . . . . . (написать четко городъ, улицу № дома, годъ, мѣсяцъ, имя и фамилію).

Dalszy ciąg do ogłoszenia zamieszczonego w dniu wczorajszym, to jest w **Nr. 236.**

WARUNKI

Na dostawę prowiantu dla magazynów i punktów Warszawskiego Okręgu Wojennego, zaopatrywanych drogami lądowemi na 1876 rok.

1. Przedmioty dostawy i przymioty takowych.

Dostawiany prowiant powinien posiadać taką dobroć, jaka jest prawem wymaganą podług 138 rozdz. XII ks. Zbioru Postanowień Wojennych, mianowicie: mąka z suchego żyta, nie zgniła, nie zatęchła, nie zkrupkowana i z niczem nie zmięszana; czetwiert z workiem ma ważyć nie mniej, jak 7 pudów 13 fun.; kasza, przeważnie gryczana, lecz stosownie do poglądu Rady Okręgowej, dopuszcza się także orkiszowa, owsiana lub jęczmienna, (pisać ten gatunek na jaki dokonywała się licytacja, i na jaki przyznane zostały przedsiębiorcy ceny), świeża, sucha, dobrze oczyszczona, wagi z workiem niemniej jak 8 pudów 3 funt. Zboże przyjmuje się i w rogóżkowych kulach, lecz i mąka w pojedynczych a kasza w dubeltowych; przytem produkty łącznie z kulami powinny posiadać następującą wagę: kul mąki 9 pudów, albo czetwiert 7 pud. 20 funt.—waga zaś jednego pojedyńczego kula rogóżkowego w pierwszym razie—nie mniej jak 7 funt., i nie więcej jak 10 funt., a w drugim razie nie mniej 5 a nie więcej 8 funt.; kaszy czetwiert 8 pud. 10 funt. z dwoma kulami, waga obydwóch nie mniej 8 i nie więcej 10 funtów; mąka i kasza mogą być przyjmowane w połączeniu.

Uwaga 1. Jeśli dostawa mąki będzie się uskuteczniać w 9 pudowej wadze, to waga mąki powinna zawierać łącznie z kulem 9 pudów, albo w dwóch workach, każdy najmniej 4 pud, 17 funt. przy czem każde pięć kulów będą przyjmowane do rachunku za sześć czetw., wagi $7^1/_2$ puda.

Uwaga 2. Tam, gdzie zamiast mąki i kaszy jęczmiennej, będzie wyznaczone do dostawy ziarno,—żyto powinno być suche, nie zleżałe, nie zatęchłe, nie podmoczone i niezmięszane z czémkolwiek, przyjmując na jednę czetwiert mąki 300 funtów czystego żyta bez worka lub kula; do określenia zaś przymiotu tego żyta, czetwiert 8 czetwerykowej miary, powinna posiadać wagi 9 pudów bez kula lub worka;—jęczmień powinien być czysty, bez plew, posiadać ziarno pełne, suche, nie zatęchłe, waga czetwierti 8 czetwierykowej miary, ma posiadać najmniej ośm pudów, bez kula lub worka.

Przy dostawie, przedsiębiorca zobowiązuje się dostawić zboże we własnych kulach lub workach, lecz mu się nie zabrania, jeśliby tego sobie życzył, brać rządowe kule pod swe lub swego pełnomocnika zakwitowanie, o ile takowe będą się znajdować w zapasie, z wytrąceniem w tym razie połowicznej wartości kula lub worka z pełnej ceny za produkt z nakryciem, oznaczonej w kontrakcie. Tenże sposób opłaty będzie się zachowywać i w tym wypadku, gdy przedsiębiorca, dostawiając prowiant w swoich kulach lub workach, dla wojsk lub magazynów bez różnicy, nie zarząda za takowe zapłaty, lecz otrzyma je napowrót pod nową nasypkę.

Kule powinny być rogóżkowe, mocne, z dobrego łyka, gęsto tkane, i zupełnie trwałe, odpowiednio do ich przeznaczenia; a chociażby nawet były i porwane przy przekładzie lewarami, to w takich razach powinny być ponaprawiane łatami, ale takowych nie powinno być więcej, nad dwie. Worki przyjmują się takichże przymiotów jak i kule, wagi na każdą czetwiert żyta, mąki, kaszy, jęczmienia i owsa nie mniej jak 3 funt., lecz skoro mąka będzie dostawianą w 9 pudowym, kulowym rachunku, to należy ją dostawiać jak już powiedziano, w dwóch workach, z których każdy ma ważyć najmniej $1^1/_2$ funta.

2. Kupno, termina i miejsce dostawy.

Dostawę prowiantu do magazynów, przedsiębiorca powinien uskutecznić w miesięcznych partjach do dnia 21-go każdego poprzedniego miesiąca na rachunek miesiąca nadchodzącego, poczynając od 21 Grudnia 1875 r., i ukończyć całą dostawę w zupełności nie później, jak do dnia 21 Listopada 1876 r., z tym jednak warunkiem, że na dwa pierwsze termina rozkłada się i ten prowiant, który się przygotowuje na dokompletowanie zapasów. W razie, jeśliby się przedstawiła potrzeba, to ilość przygotowująca się na zapas, powinna być dostawiona w pierwszym terminie, o czem powinno być zakommunikowano przedsiębiorcy przy zawarciu kontraktu.

Przedsiębiorca może odrazu dostawić zboże w ilości większej od jednomiesięcznej ilości dostawy, a nawet uskutecznić całą swoją dostawę w ciągu pierwszego miesiąca, jeśli tylko dostatek miejsca w magazynie na to pozwoli; albo, jeśli przedsiębiorca życzyć sobie będzie, może zdać zboże w swoim własnym magazynie, lub w magazynie wynajętym przez niego samego, to jest na jego koszt, na przeciąg czasu najmniej jednoroczny, bezpiecznym od ognia i wody, a to za pokwitowaniem Nadzorców, lecz w każdym razie, za zdane zboże przed naznaczonym terminem, pieniądze wypłacają się podług 4-go punktu niniejszych warunków. Jeśli się zdarzy, że przedsiębiorca nie byłby w możności dostawić w którymkolwiek z obowiązkowych terminów naznaczonej ilości dostawy, a w magazynie będzie się znajdować dostateczna ilość zboża rozchodowego, to może otrzymać przedłużenie terminu, lecz o to powinien wcześnie prosić Zarząd Okręgu Intendentury.

Przedsiębiorca obowiązuje się uskutecznić dostawę prowiantu do punktów oznaczonych w kontrakcie na zapotrzebowania Wojsk, w miarę rzeczywistej potrzeby, nie przekraczając jednakże ilości dostawy kontraktem objętej dla punktu.

Uwaga. Na życzenie przedsiębiorcy, dostawa może się uskuteczniać, miarą zapotrzebowań, lecz w takim razie powinien oznajmić o tem na licytacji, i zobowiązawszy się do takowej dostawy, już nie może żadną miarą uchylić się od zdawania prowiantu w takiej ilości na raz, jaka i w jakimkolwiek by czasie od niego była zażądaną na potrzeby wojsk, chociażby ogólna ilość żądanej od niego dostawy przewyższała zakontraktowaną u niego ilość, a w razie zaś umniejszenia potrzeb, nie ma prawa domagać się ani przyjęcia od niego częściowemi miesięcznemi terminami prowiantu w pełnych ilościach, wykazanych w obliczeniu włączonem do kontraktu, ani zdania w końcu roku resztek pozostałych od rocznej ilości dostawy; a w obydwóch wypadkach, powinien dostawić każdo-miesięcznie prowiant w takich rozmiarach, ile okaże się niezbędnem na potrzeby wojsk, w jakiejkolwiek by liczbie takowe były w ciągu roku kontraktowego; oprócz tego, w dwóch pierwszych terminach dostawy, przedsiębiorca obowiązany zdać potrzebną ilość na ustanowienie zapasów. Zatem niema prawa domagać się oddawania prowiantu w okreslonej comiesięcznej proporcji.

Jeśli z ilości zakontraktowanej li tylko do magazynu on życzyć sobie będzie zdać część prowiantu bezpośrednio wojsku, to może to być dopuszczonem, lecz nie inaczej, jak na zasadzie decyzji Intendentury, o ile ona uzna to za korzystne, jako ułatwienie dla wojsk lub dla innych przyczyn zasługujących na uznanie. W tym wypadku, również jak i przy dostawach wojskom rozlokowanym w punktach niezaliczonych do magazynów, przedsiębiorca obowiązany odstawić prowiant do dnia 21 każdego miesiąca, w ilości jaka będzie zapotrzebowaną przez wojska, w stosunku miesięcznej lub półmiesięcznej proporcji, z tem, że i w ciągu miesiąca to jest w przerwie czasu pomiędzy dniem 21 jednego i drugiego miesiąca, przedsiębierca zobowiązuje się zdawać na żądania wojsk dopełniającą ilość z kulami lub workami. Przy takiej dostawie produktów przez przedsiębiorców bezpośrednio wojskom, pomimo magazynów, w swoich kulach lub workach, przedsiębiorcy obowiązani są brać na powrót a wojska wydawać takowe, i w tym wypadku wytrąca im się z całkowitej ceny za produkt z nakryciem, połowiczna wartość kula lub worka oznaczona w kontrakcie. Przy dostawie bezpośrednio dla wojska, zamiast dostawy do magazynu, jeżeli taka dostawa na prośbę przedsiębiorcy dozwoloną zostanie przez Intendenturę, przedsiębiorca otrzyma wprost od Naczelników tych wojsk do których uskutecznia się dostawa, tak asygnacje o ilości prowiantu żądanej dla wojsk na każdy miesiąc, jako i pokwitowania za oddanie prowiantu, które przedsiębiorca przedstawić winien Zarządowi Okręgowej Intendentury, dla otrzymania należnego mu wynagrodzenia za zdany produkt. Kwity te przygotowują się w dwóch egzemplarzach: jeden z nich wydaje się przez Dowódcę wojska, dla którego została uskuteczniona dostawa przedsiębiorcy, jakto już wyżej powiedziano,—a drugi z napisem „дубликатъ квитанціи", Dowódca wojska przesyła Nadzorcy tego magazynu, do którego zaliczono punkt dostawy dla wprowadzenia w rachunek przychodu zboża, lecz na zasadzie tego duplikatu, wypłata pieniędzy wcale się nieuskutecznia. Takiż sam porządek wydawania assygnacji o potrzebnej ilości prowiantu, oraz kwitów w dwóch egzemplarzach, jak również i wypłat za kwitami, zachowuje się przy dostawach dla wojsk rozlokowanych w punktach nie zaliczonych do magazynów. Przytem nadmienia się, że Intendent Okręgu komunikuje Dowódzcom wojsk wiadomości, gdzie należy dostarczać duplikaty kwitów. Jeśli wojska przed terminem ukończenia dostawy przeniesione będą na inne kwatery, lub wcale nie przybędą, a także jeśli ilość wojska umniejszy się, skutkiem czego dostawa do punktów byłaby już nie potrzebną lub też znacznie zmniejszoną, to pozostałe w takim razie przewyżki, przedsiębiorca obowiązany zdać niezawodnie w terminie kontraktem naznaczonym (to jest najpóźniej w ciągu jednego miesiąca po terminie naznaczonym do zdania ostatniej partji do magazynu) do tych magazynów i punktów jakie będą przedsiębiorcy wskazane przy zawieraniu kontraktu, lub też w razie zgodzenia się przedsiębiorcy, zdać do innych magazynów, gdzie okaże się brak; wreszcie zdanie tych przewyżek do magazynów, może być dopuszczone przez Zarząd Intendentury Okręgowej i wcześniej, jeśli do czasu ukończenia dostawy nieprzewiduje się już potrzeby dostawy pozostałego prowiantu lub jego części.

Przy zdawaniu do magazynu pozostałych ilości nad spotrzebowane przez wojska lub też z powodu przeniesienia wojsk do innych miejscowości, przedsiębiorca obowiązany jest odstawiać zboże w swoich własnych kulach lub workach, lecz jeśli by sobie życzył, to może brać kule lub worki z magazynów, o ile takowe będą się znajdować w zapasie, za potrąceniem w tym razie z całkowitej ceny za produkt z nakryciem, połowicznego szacunku worka lub kula, oznaczonego w kontrakcie. Jeśli zaś z powodu wystąpienia lub nie przybycia wojsk, dla których zakontraktowano prowiant, takowy lub część jego pozostanie nad potrzebę, albo też zupełnie nie będzie potrzebną, to za zgodą przedsiębiorcy dostawa niedostarczonych jeszcze ilości, lub też jakiejkolwiek części takowych, może być w zupełności cofniętą przez Radę Wojenną Okręgową, lecz pod tym warunkiem, że po otrzymaniu na to decyzji, takowa oznajmia się niezwłocznie przedsiębiorcy, który, jeśli uznanem zostanie za możebne cofnąć w zupełności dostawę niedostarczonych jeszcze ilości na nadchodzące terminy, to zobowiązuje się otrzymane na rzecz dostawy pieniądze zadatkowe zwrócić niezmiennie, i to najpóźniej we dwa tygodnie, po upływie których nieprawnie zatrzymywane przez przedsiębiorcę zadatki, będą wytrącane z pierwszych wypłat, jakie mu podług kontraktu przypadać będą. Tenże sam porządek wytrącania zadatkowych pieniędzy, będzie stosowany i przy nieakuratności przedsiębiorcy w jakimkolwiek punkcie. W razie zaś ogólnej nieakuratności, jak tylko przedsiębiorcy będzie zupełnie odmowiona dalsza dostawa, to porządek ściągnięcia zadatków, wskazany jest poniżej w punkcie 7 na zasadzie którego powinny być ściągnięte w ogóle wszystkie sumy skarbowe przypadające od przedsiębiorcy, na mocy uskutecznionego z nim ostatecznego obrachunku. Jeśliby zaś w powyżej przytoczonym przypadku niemożna było cofnąć dostawy, to przedsiębiorca obowiązany będzie kontynuować takową odpowiednio do 2 punktu niniejszych warunków.

Przedsiębiorca może zaopatrywać się w prowiant w różnych guberniach, stosownie do praw obowiązujących, z warunkiem stosowania się do przepisów, wskazanych w Ustawach, o społecznych produktach żywności i handlu. Dostawa produktów do magazynów i bezpośrednio dla wojsk, i jeżeli przedsiębiorca tego życzyć sobie będzie, przeważanie przemierzanie, naprawa porozdzieranych kull lub worków, ułożenie produktów w szychty lub sterty, powinny być dokonane przez przedsiębiorcę na zupełny jego koszt i ryzyko, przy czem wytrącają mu się oddzielnie pieniądze, jak to powiedziano w 4 punkcie.

3. Zasiłki od Skarbu.

W terminie dwutygodniowym od dnia zawarcia kontraktu, może być wydaną przedsiębiorcy na zadatek, jeśli tego życzyć sobie będzie kwota do wysokości jednej trzeciej części sumy dostawy, pod gwarancję osobnej kaucji pieniężnej, (денежный залогъ) rubel za rubel. Do kaucyi pieniężnych, oprócz gotowizny, zaliczają się:

a) Kapitały Państwowe, bilety Kredytowe Państwa, jako też inne papiery pieniężne puszczone w obieg przez Rząd, oraz Akcje, Obligacje i bilety udziałowe towarzystw przemysłowych, kompanji i stowarzyszeń. Z liczby papierów, dla których Rząd niewskazał w oddzielnym rozporządzeniu warunków na jakich będą na kaucje,—wszystkie przyjmowane będą po takiej cenie, jaka bywa naznaczaną dla nich przez Ministerjum Skarbu z góry na każde półrocze, dla przyjmowania ich na zastaw przy spłacie ratami podatków akcyznych od wódek. Papiery procentowe, powinny być w takim stanie, aby Zarządy mogły w razie nieakuratności przedsiębiorcy, przystąpić bezzwłocznie do sprzedaży takowych, w skutek czego papiery imienne przyjmują się nie inaczej, jak z blankietowemi nadpisami, zalegalizowanemi porządkiem prawem wymaganym.

b) Niezapłacone kwity Zarządów po części Wojskowej, z przyjętych od przedsiębiorcy przedmiotów lub produktów, dostawionych przez niego na mocy zawartych zobowiązań. Kwity przyjmują się w pełnej ich wartości,— lecz za cały czas, przez który znajdować się będą w zastawie czyli na kaucji, przedsiębiorca nie ma prawa żądać procentów od sum, na jakie te kwity są wystawione, a które to sumy przypadają mu do wydania. Pod mianem zaś **pieniężnych kaucji,** rozumią się i bezimienne bilety miejskich stowarzyszonych banków, które będą przyjmowane na kaucję, stosownie do rozdziału 31 Postanowienia o tych bankach, w nominalnej wartości, na równi z gotowizną lecz tylko przy dostawach do tych gubernji, w których exystują banki, które te bilety w obieg wypuściły. Do pieniężnych kaucji zaliczają się także Listy Likwidacyjne Królestwa Polskiego, które będą się przyjmować na kaucje po cenie 80% nominalnej ich wartości.

Tak samo będą przyjmowane na zadatki budowle murowane w obydwóch stolicach, akcje, obligacje, bilety udziałowe prywatnych towarzystw i t. p., mianowicie podług tego wykazu Ministerjum Skarbu, w którym wystawione są ceny tych papierów w celu przyjmowania ich na kaucje w przedsiębiorstwach. Takeż akcje, obligacje i bilety udziałowe, dla których ceny w przytoczonych wykazach nie będą oznaczone, tem samem na kaucje **przyjmowane nie będą.** Przytem, wydanie przedsiębiorcy kuponu od asygnacji (tałonu) poczytuje się już za wypłatę pieniędzy; w taki sposób może przedsiębiorca otrzymać w ciągu przedsiębiorstwa kwotę do wysokości trzeciej części przypadającej mu sumy, podług obrachunku na rzecz pozostałej niedokonanej dostawy; ale w tym celu powinien on w samym kontrakcie objaśnić, w jakich terminach i gdzie, życzy sobie otrzymać zadatki, wskazując takich terminów najwyżej trzy. W takich wypadkach, wypłata zadatkowych pieniędzy uskutecznia się w przeciągu dwóch tygodni od dnia przedstawienia kaucji przez przedsiębiorcę. W razie zaś nie wydania przedsiębiorcy takich zadatkowych pieniędzy we właściwym czasie, tenże nie uwalnia się skutkiem tego od wykonania umowy, lecz wypłaca mu się 1% na miesiąc od niewydanej sumy, poczynając obliczenie takowego procentu w miesiąc od dnia przedstawienia kaucji.

Przedsiębiorcy, któryby nie skorzystał z tych terminów z własnych przyczyn, lubo dopuszcza się wydanie do wysokości trzeciej części zadatkowych **pieniędzy** po upływie naznaczonych terminów, lecz w takim jedynie razie, jeśli to okaże się możebnem ze względu na stan odkrytego kredytu Zarządu Okręgu Intendentury, w przeciwnym razie przedsiębiorca nie może mieć prawa, nietylko rościć jakichkolwiek pretensji do Skarbu, ale nawet i przytaczać tych okoliczności na usprawiedliwienie swej nieakuratności, lub domagać się ze względu na nie, jakiegokolwiek uwzględnienia w wykonaniu przyjętych zobowiązań. Zadatkowe pieniądze wytrącać należy z wydawanej przedsiębiorcy lub jego pełnomocnikowi zapłaty za rzeczywiście dostawione produkty, za każdą razą stosunkowo do wysokości wypłacającej się należności podług cen skontraktowanych, tak aby z ukończeniem całkowitej zapłaty podług umowy, zrealizowane zostały już naprzód wydane pieniądze; w miarę tych wytrąceń, będą także zwracane kaucje przyjęte na zabezpieczenie zadatków.

4. Wypłata pieniędzy przedsiębiorcom.

Po przedstawieniu każdego zakwitowania na zdaną w oznaczonym terminie ilość prowiantu, uskutecznia się obrachunek i wydaje się przedsiębiorcy w przeciągu dwóch tygodni, kupon asygnacji (tałon) na przypadające mu podług kontraktowych cen pieniądze; przytem potrącanem mu będzie na wydatki uskuteczniane przez Nadzorców, na przeważanie i przechowywanie zboża, jeśli dostawa uskutecznia się do magazynów, oraz na rzecz intendantskiego kapitału wsparcia, jeśli produkty dostawiają się bezpośrednio wojsku po 10 kopiejek od każdej czetwierti dostawionych produktów;— przy odstawach zaś ziarna, potrącać się będzie od każdej czetwierti żyta wagi 300 fun.— po 10 kop., i od każdej czetwierti jęczmienia ośmio czetwierykowej miary,— po $6^2/_3$ kopiejki,— to jest w stosunku 12 pudów jęczmienia, potrzebnego na czetwiert kaszy. Za zdane zaś przez przedsiębiorcę partje dostawy na zasadzie 2 punktu niniejszych warunków, na własne żądanie przed terminami wyznaczonymi do dostawy, wypłata należnych mu pieniędzy uskuteczniać się będzie w przepisanym czasie, w tych terminach, w jakich należało dostawić produkty, z wyjątkiem tych magazynów, których roczna potrzeba wynosi nie więcej jak 500 czetwierti wszystkich w ogóle produktów, a za które wypłata pieniędzy uskuteczniać się będzie w miarę odstawy, o ile na wcześniejszą odstawę, to jest przed określonymi terminami, pozwoli wolne miejsce w magazynie.

Wypłata na pokwitowania za dostawione produkty, będzie uskutecznianą przez Zarząd Okręgowej Intendentury w tych miejscowościach, w których życzyć sobie będzie przedsiębiorca, to jest w miastach gubernialnych lub powiatowych; a wydawanie zwolnionych kaucji uskutecznianem będzie tylko z tych Kass, w depozycie których też kaucje będą przechowywane. Z liczby złożonych kaucji, papiery pieniężne składają się do kasy tego miasta, gdzie został zawarty kontrakt, a pozostałe inne papiery jako też i dowody zastępujące kaucje, przechowują się w tym Zarządzie, który obowiązany jest prowadzić obrachunki z przedsiębiorcą. Jeśli przedsiębiorca objawi życzenie, aby kaucje były przechowywane w miejscu uskuteczniania dostawy, to takowe przesyłają się do Kassy tejże miejscowości na koszt przedsiębiorcy.

Za dostawione kule lub worki ze zbożem, przedsiębiorca otrzymuje od Skarbu należytość podług całkowitej kontraktem określonej ceny, za prowiant i owies z kulem lub workiem. Jeśli przedsiębiorca odstawi produkta w swoich własnych kulach lub workach, ponaprawianych nie więcej jak dwiema łatami, to zapłata uskuteczniać się będzie od sumy całkowitej, oznaczonej za zboże z kulem lub workiem, z potrąceniem kwoty pięć kopiejek za każdy kul lub worek, dostawiony z jedną lub dwiema łatami. W wydawanych zaś przedsiębiercom pokwitowaniach przez Nadzorców za zdane produkty, dla prawidłowości rachunków będzie wymieniano, że odstawa uskuteczniona we własnych przedsiębiorcy kulach lub workach, trwałych, mocnych lub porozrywanych przy przeładowywaniu lewarami i skutkiem tego ponaprawianych łatami, (których nie może być więcej nad dwie) lub też, że dostawa uskuteczniona w skarbowych kułach lub workach.

5. Przyjmowanie produktów i ostateczny obrachunek z przedsiębiorcą.

Po dostawieniu prowiantu do miejsc przeznaczonych i po okazaniu przed zdaniem takowych, dobroci i wagi określonej w punkcie pierwszym, przyjmowanie do magazynów i wojsk będzie uskuteczniane w tymże samym, lub w ostatecznym razie w następnym dniu, bez przerwy, w miarę środków jakie dostarczy przedsiębierca dla przenoszenia i składania zboża. W trakcie uskutecznienia przyjętej na się dostawy, przedsiębierca zobowiązuje się za każdą razą, gdy będzie zdany prowiant lub owies do magazynu lub wojskom, poświadczać swoim podpisem lub podpisem swego pełnomocnika, pozycję przychodową w księdze magazynowej, albo w wykazie rachunkowym wojsk, że w zupełności ta ilość produktów i materjałów rzeczywiście przez niego jest zdaną i zapisaną zgodnie na dochód, a pokwitowania na przyjęte ilości dostawy żadną miarą nie wydają się prędzej, jak po wykonaniu w tej formie ustanowionego poświadczenia. Jeśli oznaczone powyższe prawidło nie będzie spełnionem przez przedsiębiorcę, to znaleziony w magazynie prowiant i owies nie zapisany do księgi, zapisuje się na dochód i przedsiębiorca pozbawia się prawa poszukiwania zapłaty, jeśli ten prowiant i owies rzeczywiście do niego należały.

Wszystek zakontraktowany prowiant przedsiębierca obowiązany oddawać w naturze, i w skutek tego żadną miarą nie może z kimkolwiek ani też na jakąkolwiek część produktów, rozliczać się pieniędzmi tak przy zdawaniu dostawy dla wojsk; jako też i przy zdawaniu do magazynów; za przeciwne temu postąpienie winni pociągnięci zostaną do surowej odpowiedzialności prawnej.

6. Nieakuratność i odpowiedzialność przedsiębiorców.

Nieakuratność przedsiębiorcy poczytuje się: skoro zupełnie nie odstawi należytej ilości produktów do miejsca zdania, lub też nie w określonym podług umowy terminie, albo też chociaż i odstawi, ale produkty nie będą przyjęte z powodu ich wadliwości; jeżeli zaś uskuteczniając dostawę zawsze w porządku, opóźniłby się na jakikolwiek czas, lecz nie większy jak **dni siedm** przy dostawie do magazynu i nie większy jak **dni trzy** przy dostawie dla wojska, to to opóźnienie nie poczytuje mu się za nieakuratność. We wszystkich wypadkach nieakuratności, tak skutkiem zupełnego niedostarczenia, jako też i opóźnienia odstawy, ściągają się od przedsiębiercy postanowione w 7-m punkcie koszta gwarancyjne za niedotrzymanie umowy (неустойки). Przytem, jeśli przedsiębiorca dopuścił się już raz nieakuratności w dostawie do jakiegokolwiek punktu, i dopuści się jeszcze po raz drugi nieakuratności do tegoż samego punktu, a nie przedstawi żadnych prawnych dowodów na usprawiedliwienie przyczyn tej nieakuratności, to Zarząd Intendentury Okręgowej jest w prawie odmówić mu w zupełności dostawy, z prawem ściągnięcia całej sumy gwarancyjnej za niedotrzymanie umowy, za wszystką ilość produktów i owsa nie dostarczonych podług kontraktu, tak w tym terminie jak i na wszystkie następne termina.

Jeśli przedsiębiorca, dostawiając **prowiant** na mocy jednego kontraktu do kilku magazynów, albo do magazynów i dla wojsk, ujawni nieakuratność odnośnie do jednego któregokolwiek magazynu, lub jednego któregokolwiek punktu dostawy, to wyszczególnione powyżej następstwa nieakuratności, to jest ściągnięcie kosztów gwarancyjnych niedotrzymania umowy (неустойки), lub nawet zupełne odmówienie uskutecznienia pozostałej reszty dostawy, odnoszą się mianowicie li tylko do tegoż magazynu lub punktu; ale kontynuowanie dostaw do innych magazynów lub punktów, przez to wcale naruszonem nie jest i przedsiębiorca obowiązany jest stosownie do kontraktu uskutecznić takowe dostawy w najzupełniejszym porządku. Jeśli przedsiębiorca nie odstawi prowiantu w oznaczonym terminie, to może otrzymać prolongację zgodnie z punktem 2-m niniejszych warunków na odstawę niedostarczonej ilości produktów, odpowiednio do uznania Zarządu Intendentury Okręgowej, jeśli takowe produkty nie zostały jeszcze zamówione, lub też nie wydano w tym względzie rozporządzenia; w przeciwnym bowiem razie niedostawione przez przedsiębiorcę ilości wykluczają się z jego dostawy. Po otrzymaniu zaś prolongacji, jeśli przedsiębiorca na nowo okaże się nieakuratnym, nie dostarczy prolongowanej ilości na czas oznaczony, to dostawa tej ilości zupełnie mu się odmawia, i przytem pobierają się od niego koszta gwarancyjne za niedotrzymanie umowy, w stosunku sumy wartości niedostawionej dostawy, postanowione w następnym 7-m punkcie, jeśli nie będą przedstawione prawne przyczyny uwalniające go od kary; lecz pod żadnym pozorem zaopatrywanie wojska w produkty nie może być przerwane.

7. Zabezpieczenie dostawy.

Na zabezpieczenie dostawy przeznacza się na wypadek nieakuratności przedsiębiorcy, gwarancja (неустойка) która powinna wynosić 20% całej sumy przedsiębiorstwa; na zabezpieczenie takowej gwarancji, przedstawiają się odnośnie do ceny całego przedsiębiorstwa kaucje w stosunku 20%: jedna połowa w gotowiźnie i papierach pieniężnych prawem do przyjmowania na kaucje dozwolonych, a druga połowa w nieruchomych majątkach. Oszacowana na 20% gwarancja (неустойка) ściąga się od tej sumy, jaką wynosić będą podług umówionej ceny, tak zupełnie niedostawione produkty, jako też i dostawione ale już po terminie; oprócz przytoczonej,— przedsiębiorca nie podlega już żadnej innej odpowiedzialności pieniężnej, i jeśliby Skarb stosownie do okoliczności, potrzebował mieć sobie dostarczoną zkąd innąd wspomnioną niedostawioną ilość produktów, to takowych już nie będzie nabywać na rachunek przedsiębiorcy, lecz ograniczy się na ściągnięciu jedynie powyżej określonej gwarancji (неустойки.) W obec częstych wypadków nieakuratności przedsiębiorców strącana im będzie gwarancja naprzód, od sum przypadających im do wypłaty i zatrzymana aż do czasu ostatecznego obrachunku, lub będzie obracaną na ich własne kaucje pieniężne, co do wartości nie ustępujące gotowiźnie, odpowiednio do postanowienia Rady Wojennej z dnia 29 Marca 1867 roku; przy ogólnej zaś nieakuratności, skoro przedsiębiorca podlega usunięciu od przedsiębiorstwa wtedy zostaje o tem zawiadomiony, z zakomunikowaniem mu ostatecznego obrachunku; wytrącenie zaś przynależnych od niego kwot, uskutecznia się najprzód: od sum należnych mu z tegoż przedsiębiorstwa, następnie z kaucji osobiście należących do nieakuratnego przedsiębiorcy, i nakoniec z kaucji jemu powierzonych.

Zciągnięcie Skarbowej należytości uskutecznia się w ciągu jednego miesiąca, licząc od dnia zakommunikowania obrachunku, i jeśli przedsiębiorca nie zapłaci do tego czasu wszelkich należytości przypadających od niego Skarbowi, to władza Intendentury przystępuje bezzwłocznie do sprzedaży jego kaucji, i z otrzymanych pieniędzy przelewa do Skarbu kapitał jaki miał być zciągnięty, lecz procenta tak od nieakuratności jako też i od zadatków nie pobierają się.

Kaucje zabezpieczające dostawę, zwracają się przedsiębiorcy, w miarę akuratnego uskutecznienia przedsiębiorstwa. Kaucje zaś przedstawione na zabezpieczenie zadatkowych pieniędzy, będą oswobadzane, jak to powiedziano w 3-m punkcie niniejszych warunków. Oswobodzanie kaucji składanych na zapewnienie gwarancji będzie następować proporcjonalnie, to jest, w połowicznym stosunku w pieniężnym i w połowie w nieruchomym majątku.

Kontrakt na niniejszą dostawę ma być napisany na papierze stemplowym szacunku odpowiedniego sumie przedsiębiorstwa, jak również spisanie aktu w przedmiocie zawarcia kontraktu, uskutecznionem będzie także na papierze stemplowym, ustanowionego szacunku, na koszt przedsiębiorcy.

Po ukończeniu przedsiębiorstwa, formuje się w Zarządzie Intendentury Okręgowej obrachunek, a poświadczona kopja z takowego, wydaje się dostawcy lub jego pełnomocnikowi przy samem ukończeniu przedsiębiorstwa, i bez jakiejkolwiek zwłoki za pośrednictwem miejscowej policji tego miasta lub powiatu, gdzie też osoby zamieszkują, za pokwitowaniem, z wymienieniem w takowem roku, miesiąca i dnia wydania oznaczonej kopji obrachunku. Obrachunek ten dostawca obowiązany zwrócić nie później jak w sześć tygodni, z podpisem o zgodzeniu się swem lub nie zgodzeniu się na takowy, w ostatnim zaś wypadku ma objaśnić przyczyny, dla których się nie zgadza na oznaczony obrachunek. Jeśli zaś dostawca nie zwróci obrachunku w ciągu 6-ciu tygodni oprócz tego czasu który należy doliczyć na przysłanie do niego i na odebranie od niego odezwy, to obrachunek przedstawia się przez Zarząd Intendentury Okręgowej na rewizję porządkiem przepisanym, i zarzuty od przedsiębiorcy nie przyjmują się.

Uwaga. Jeśli sam przedsiębiorca nie będzie się znajdować osobiście, ani jego pełnomocnik, upoważniony do przejrzenia obrachunku i uczynienia na takowym swych uwag, to w takim razie władza miejscowa której zleconem było wręczyć kopję obrachunku, powinna bezzwłocznie też kopję zwrócić Zarządowi Intendentury Okręgowej, po czem następnie Zarząd obowiązany opublikować o tem trzykrotnie na koszt przedsiębiorcy w Dziennikach obu stolic i tych gubernji, gdzie tenże zamieszkuje i gdzie został kontrakt zawarty, aby on lub jego sukcessorowie przybyli sami lub przysłali od siebie peł-

nomocników, z prawnem pełnomocnictwem, w przeciągu sześciu miesięcy od dnia pierwszej publikacji, dla przyjęcia kopji obrachunków, i udzielenia na takowe objaśnień, w terminie jaki będzie im naznaczony. Jeśli zaś w ciągu sześciu miesięcy po publikacji, ani przedsiębiorca, ani sukcesor, ani też pełnomocnik nie stawi się, lub, stawiwszy się, w oznaczonym terminie nie przedstawi objaśnień sam albo przez pełnomocnika, to utraca prawo na przedstawienie takowych.

Oznajmienie decyzji na zarzuty, uskutecznia się w tym samym porządku, co i oznajmienie samych obrachunków.

8. Prawo obowiązujące odnośnie do przedmiotu.

We wszystkich wypadkach tutaj nie wyszczególnionych, należy kierować się **Najwyżej** zatwierdzonymi w dniu 26 Kwietnia 1875 roku ogólnymi przepisami o przygotowywaniu zapasów po części Wojennej i odpowiadającym takowym prawom cywilnym, o ile te ostatnie odnośnie do przedsiębiorstwa po części Wojennej i odpowiednio do okoliczności stanu rzeczy, mogą być zastosowane. Przedsiębiorcy zrzekają się wszelkiej opieki swych praw na drodze Sądowej, opartych na miejscowych postanowieniach.

9. Nietykalność umowy.

Kontrakt, zawarty na wyłuszczonych warunkach, zachowywać tak z jednej strony przez Skarb jak i przez przedsiębiorcę, w całej jego sile, święcie i niewzruszenie.

Uwaga. Jeśli przedsiębiorca przyjął przedsiębiorstwo na sumę wyższą od tej jaka jest przyswojoną do jego procederu, to w zawartym z nim kontrakcie powinno być omówiono w osobnym punkcie, że ściągnięto od niego tyleto dodatkowych podatków w porównaniu z wyższą gildą, i że pieniądze te odesłane tam-to.

N. 1.

WYKAZ

Ilości prowiantu żądanego do dostawy za pośrednictwem licytacji do magazynów i punktów Warszawskiego Okręgu Wojennego na 1876 rok.

WYMIENIENIE MAGAZYNÓW I PUNKTÓW.	Ilość. Czetwierti. Mąki i żyta.	Kaszy. Jęczmiennej i jęczmienia.	Kaszy. Gryczanej.	Do których magazynów powinny być zdane resztki, jakie pozostaną w końcu roku od dostaw do punktów.
GUBERNJA WARSZAWSKA.	Żyta.	Jęczmienia.		
Magazyn № 1 w Warszawie	24,095	2,709	1,788	
„ № 2 „	22,924	2,325	1,850	
„ Aleksandrowski w Warszawie	22,131	2,229	1,620	
	Mąki.	Kaszy.		
w Kutnie	2,070	148	142	
„ Łowiczu	6,105	400	398	
„ Włocławku	1,232	93	87	
„ Nowo-Mińsku	2,643	233	137	
Punkty:				
Kutno, dla miejscowej komendy	352	23	23	W Kutnie.
Radzymin	490	34	34	Warszawski magazyn № 1.
Błonie	969	65	65	„ „ № 2.
Wiskitki	1,173	79	79	W Łowiczu.
Mszczonów	1,173	79	79	
Grojec	969	65	65	Warszawski magazyn № 2.
Góra-Kalwarja	3,195	213	213	„ Aleksandrowski.
	Żyta. 69,150	Jęczmienia 7,263		
Razem	Mąki. 20,371	Kaszy. 1,432	6,580	
	89,521			
GUBERNJA KALISKA.				
w Łęczycy	2,209	177	127	
„ Koninie	159	9	18	
Punkty:				
Łęczyca, dla miejscowej komendy	337	23	23	W Łęczycy.
Koło	570	38	38	„ Koninie.
Dąbie	1,173	79	79	„ Łęczycy.
Razem	4,448	326	285	
GUBERNJA PETROKOWSKA.				
w Petrokowie	2,144	150	150	
„ Częstochowie	1.820	127	145	
„ Łodzi	7,004	496	404	
Punkty:				
Petrokow, dla miejscowej komendy	932	62	62	W Piotrkowie.
w Łodzi, dla Naczelnika Wojskowego Urzędu Powiatowego	20	2	2	„ Łodzi.
Tomaszew	969	65	65	
Rawa	4,316	287	287	„ Piotrkowie.
Nowo-Radomsk	1,320	88	88	
Leśniów	285	19	19	„ Częstochowie.
Razem	18,810	1,296	1,222	
GUBERNJA RADOMSKA.				
Magazyn w Radomiu	4,064	276	248	
„ Końsku	6,270	403	410	
„ Staszowie	1,990	130	130	
Punkty:				
Radom, dla miejscowej komendy	918	61	61	
Iłża, dla Naczelnika Wojskowego Urzędu Powiatowego	20	2	2	W Radomiu.
Szydłowiec	878	59	59	„ Końsku.
Kozienice	1,595	107	107	
Białobrzegi	878	59	59	„ Radomiu.
Sandomierz dla miejscowej komendy	246	17	17	„ Staszowie.
Razem	16,859	1,114	1,063	
GUBERNJA KIELECKA.				
Magazyn w Kielcach	3,913	222	252	
„ Pińczowie	1,085	85	90	
Punkty:				
Kielce, dla miejscowej komendy	930	62	62	W Kielcach.
Miechow	750	50	50	
Słomniki	122	9	9	„ Pińczowie.
Iwanowice	122	9	9	
Pilica	2,382	179	158	
Szczekociny	864	60	60	
Olkusz	997	83	68	„ Kielcach.
Wolborz	884	71	59	
Andrzejów	300	20	20	„ Pińczowie.
Razem	12,349	850	837	

WYMIENIENIE MAGAZYNÓW I PUNKTÓW.	Ilość. Czetwierti. Mąki i żyta.	Kaszy. Jęczmiennej i jęczmienia.	Kaszy. Gryczanej.	Do których magazynów powinny być zdane resztki, jakie pozostaną w końcu roku od dostaw do punktów.
GUBERNJA LUBELSKA.	Żyta			
Magazyn w Iwangorodzie	5,620	336	375	
	Mąki			
„ Lublinie	3,413	252	263	
„ Zamościu	3,490	247	240	
„ Janowie	640	72	44	
„ Krasnostawie	2,240	157	140	
Punkty:				
Janów, dla miejscowej komendy	246	16	16	W Janowie.
Krasnostaw, dla Naczelnika Wojskowego Urzędu Powiatowego	20	2	2	„ Krasnostawie.
Kazimierz	840	56	56	
Opole	2,502	166	166	
Józefów (nad Wisłą)	508	34	34	„ Lublinie.
Kraśnik	695	47	47	
Kurów i Bełżyce	908	60	60	
Biełgoraj	1,082	72	72	
Tarnogród	182	12	12	„ Janowie.
Krzeszów	182	12	12	
Łaszczów	285	19	19	
Tyszowce	570	38	38	„ Zamościu.
Tomaszów	1,080	71	71	
Zwierzyniec	285	19	19	
Chołm	1,017	68	68	„ Krasnostawie.
Wojsławice	1,017	68	68	
Hrubieszów	840	56	56	„ Zamościu.
	Żyta 5,620			
	Mąki 22,042			
Razem	27,662	1,880	1,878	
GUBERNJA SIEDLECKA.				
Magazyn w Siedlcach	715	73	33	
„ Międzyrzecu	2,156	140	150	
Punkty:				
Radzyń	894	60	60	W Międzyrzecu.
Łuków	1,419	94	94	„ Siedlcach.
Janów	280	19	19	
Słowatycze	1,017	67	67	„ Międzyrzecu.
Wisznica	840	56	56	
Kock	358	24	24	„ Siedlcach.
Łomazy	1,017	67	67	„ Międzyrzecu.
Biała, dla miejscowej komendy	190	13	13	
Razem	8,886	613	583	
GUBERNJA PŁOCKA.	Żyta			
Magazyn № 1 w Nowogeorgiewsku	7,920	547	527	
„ № 2 „	7,043	418	485	
	14,963	965	1,012	
	Mąki			
w Płocku	6,210	423	386	
„ Prasnyszu	1,095	100	62	
Punkty:				
Płock, dla miejscowej komendy	850	57	57	W Płocku.
Mława	2,962	197	197	
Raciąż	1,017	68	68	
Żuromin	840	56	56	
Sierpc	375	25	25	
Bieżuń	183	12	12	
Chorzele	945	63	63	„ Prasnyszu.
Szreńsk	534	36	36	
Poniatowo (nad Wkrą)	183	12	12	
Nowe-Miasto	187	13	13	
Kuczborek	183	12	12	
Janów	344	22	22	
Kikoł	285	19	19	
Rypin	285	19	19	
Bobrowniki	285	19	19	„ Płocku.
Lipno	1,290	86	86	
Wyszogród	1,017	68	68	
Płońsk	855	57	57	
	Żyta 14,963			
	Mąki 19,925			
Razem	34,888	2,329	2,301	
GUBERNJA ŁOMŻYŃSKA.				
Magazyn w Łomży	7,393	517	488	
„ Pułtusku	4,908	330	328	
„ Ostrołęce	4,040	275	248	
Punkty:				
Łomża, dla miejscowej komendy	920	61	61	W Łomży.
Pułtusk, dla miejscowej komendy	270	18	18	„ Pułtusku.
Myszyniec	1,204	81	81	„ Ostrołęce.
Tykocin	3,402	227	227	
Zambrów	829	55	55	
Radziwiłów	991	67	67	
Szczuczyn i Wąsosz	1,280	85	85	„ Łomży.
Grajewo	285	19	19	
Rajgród	570	38	38	
Wyszków	760	51	51	
Zaręba-Kościelna	577	39	39	„ Pułtusku.
Ostrów	627	41	41	
Brok	473	31	31	
Nur	473	31	31	„ Ostrołęce.
Czyżew	421	28	28	
Andrzejów	577	39	39	
Razem	30,000	2,033	1,975	
GUBERNJA GRODZIEŃSKA.	Żyta			
Magazyn № 1 w Brześciu-Litewskim	7,920	540	485	
„ № 2 „	8,052	583	473	
Razem	15,972	1,123	958	
	Żyta 105,705	Jęczmienia 7,263		
	Mąki 153,690	Kaszy 12,996		
W ogóle	259,395	20,259	17,712	

Uwaga. W wyszczególnionych w tym wykazie ilościach prowiantu, mogą jeszcze zajść niektóre zmiany, przed przystąpieniem do licytacji.